

Ks. Nuncjusz Marmaggi na ziemiach Rzplitej.

Triumfalny ingres Ks. Nuncjusza.

Pisaliśmy wczoraj o pięknych i wzniosłych słowach jakimi przywitał ks. nuncjusz Marmaggi ziemię polską, stanawszy w jej granicach. Przejazd jego do Warszawy odbył się triumfalnie; zaraz po przejechaniu granicy ks. Nuncjusz błogosławił ziemi polskiej.

W Dzieńcach — jak donosi KAP. — na dworcu czekali księży diecezji śląskiej, księży prałaci Kasperlik i Kapica, kan. Olszak, kanclerz Skrzyżczyk i ks. Kopa, dyr. XX. Salezjanów w Oświęcimiu, z wychowankami i orkiestrą, oraz w imieniu gen. Przeździeckiego, dowódca 52 p. p. pułk. Malinowski, starosta bielski dr. Duda i in. Przy wjeździe pociągu orkiestra salezjańska odegrała hymn papieski. W imieniu duchowieństwa śląskiego witał ks. Nuncjusza po łacinie ks. wikariusz generalny Kasperlik przypominając świetne tradycje, które łączy Polskę z poprzednikami obecnego Nuncjusza. Ojcem św. Piusem XI i Ks. Kardyn. Laurim. Ks. Nuncjusz zabrał na sali dworca młodzież salezjańską i przemówił do niej serdecznie. Przywitanie ze strony tej młodzieży uważa za dobry prognostyk, że to wychowankowie Salezjanów z którymi łączy Go ścisłe wezły długoletniej współpracy i przyjaźni.

Od Dzieńców do Częstochowy towarzyszyli Ks. Nuncjuszowi księży prałaci Kapica, Bromboszcz i Bielok. W Pszczynie witało Ks. Nuncjusza seminarjum nauczycielskie i ludność miejscowa. W Tychach zebrały się tłumy wiernych ze sztandarami i orkiestrą z parafii ks. prob. Kapicy. Ludność śpiewała hymn „My chcemy Boga“. Na dworcu w Katowicach witał Ks. Nuncjusza kapituła katedralna, duchowieństwo śląskie, władze państwowe i komunalne, oraz wierni Orkiestra kolejarzy odegrała hymn polski w imieniu p. Wojewody Grażyńskiego przemówił do Nuncjusza p. radca Przybylski, prosząc: „by nowy Nuncjusz okazywał nam tę samą życzliwość, jakiej doznawaliśmy zawsze ze strony Jego wielkich Poprzedników“. Odpowiadając na powitanie, Arcybiskup Marmaggi podziękował władzom za zwołanie mu przyjęcie w Sosnowcu witało Księża Kościoła duchowieństwo miejscowe i dekanalne. Przybyła także ludność Zagłębia. W Będzinie na przyjazd pociągu czekał tłum, liczący dwa tysiące osób. Na stację przybyły także szkoły i straż ogniowa ze sztandarami. Gorącymi serdecznymi słowami przemówił ks. kan. Zimniak i starosta bielski Odjeżdżającemu pociągowi towarzyszyły entuzjastyczne okrzyki. W Dąbrowie Górniczej powitanie było nie mniej radosne i uroczyste. I tu, jak na wszystkich innych stacjach Ks. Nuncjusz omówił wagon, by podziękować zebrałym. I tu, jak wszędzie, zakończył przemówienie po polsku pożegnaniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“ i „Niech żyje Polska!“.

Wruszający był moment, gdy pewna kobieta podniosła dziecko prosząc by Ks. Nuncjusz błogosławił je. Na dworcu w Zabkowie przybyli: duchowieństwo z ks. Pluciskim na czele, przedstawiciele i dyrektorzy fabryk robotnic, straż ogniowa i tłumy wiernych. Gdy pociąg wjeżdżał na stację, rozległy się dźwięki orkiestry. W Zawierciu powitanie miało charakter wybitnie kościelny, niezwykle uroczyste. Na czele parafii swej przybył tu z procesją czcigodny ks. prał. Zientara.

W Częstochowie oczekiwał ks. Arcybiskupa Marmaggiego ks. bisk. Kubina na czele kapituły katedralnej. Przybył również OO Paulini z jeneralem swym O. Markiewiczem. Orkiestra 27 p. p. odegrała hymn polski. Ks. Nuncjusz jeszcze przed zbliżeniem się pociągu do miasta szukał wzrokiem wieży Jasnoońskiej, a potem w odpowiedzi ks. biskupowi Kubinie, zwróciwszy się twarzą ku Jasnej Górze powiedział: „Pozdrawiam najpierw Matkę Boską Częstochowską Królową Narodu polskiego i polecam się Jej opiece“.

Najwspanialej wypadło powitanie w Piotrkowie Trybunalskim. Na dworcu przybyli ks. biskup Tymieniecki, biskup Łódzki oraz ks. biskup sufragan Tomczak, przedstawiciele Kapituły katedralnej, dowódca 25 p. p. szkoły powszechne i średnie, straż ogniowa, orkiestra 25 p. p. i olbrzymie tłumy publiczności. Okrzykom nie było końca. Ks. Nuncjusz z trudem tylko mógł się przecisnąć do wagonu poprzez rozrentu zjawniany tłum. Małenka 5-letnia Halinka Kijewska wygłosiła wiersz powitalny i wręczyła Ks. Nuncjuszowi bukiet z amarantowo-białą wstęgą. W Kuluszkach zgrupowali się na dworcu przedstawiciele duchowieństwa, władz miejscowych i z Tomaszowa Maz. inteligencja, kolejarzy, młodzież i cechy. Tłum wiernych przybyłych na stację, nie mniejszy był niż w Piotrkowie. W Skierniewicach czekało na przybycie pociągu duchowieństwo z ks. dziek. Litkiskim na czele. Przybyła także ludność miejscowa. Tu wsiadł do pociągu Auditor Nuncjatury Apostolskiej w Polsce, ks. prał. Chiarlo, który towarzyszył Ks. Arcybiskupowi Marmaggiemu wraz z ks. bisk. Kubiną aż do Warszawy.

Na ziemiach Rzplitej.

Białoruska Hromada współdziałała z Niemcami.

W dalszym ciągu rozprawy przeciw członkom Hromady we Wilnie, przesłuchano świadków. Ciekawe zeznania złożył świadek Gizbert-Studnicki, dyr. archiwum miejskiego który wystąpił z rewelacyjnymi oświadczeniami, kompromitującymi oskarżonego Łuckiewicza, który rzekomo miał być na usługach sztabu niemieckiego, podczas okupacji i pracował w jednym z pism, subsydjowanych przez Niemców. Oświadczenie to wywołało oburzenie na ławach obrońców, ponieważ Studnicki pozwolił sobie w ostrych wyrazach zwrócić się do oskarżonego. Adw. Honigwil z Warszawy krzyknął na cały głos: „to bezczelność“.

NA ŚW. JÓZEFA NIEMA ŚWIĘTA.

„Wiadomości Archidiecezjalne“, organ wileńskiej kurji arcybiskupiej, wyjaśniają, że dzień św. Józefa według prawa kanonicznego, nie jest świętem i proboszcz nie jest obowiązany do odprawiania nabożeństwa uroczystego jak również do wygłaszania kazania. Nabożeństwa więc w dzień św. Józefa mogą się odbywać w tych samych godzinach, jak w dniu powszednie.

SEMINARIUM WSCHODNIE W ŁUCKU.

Przy łuckim Seminarjum duchownym obrz. lac. erygował ks. bisk. Szelażek Seminarjum obrz. wschodniego. Ogólne nauki teologiczne alumnów obrz. wschodniego mają wspólne. Przedmioty, dotyczące orientalistyki, są wykładane dotychczas przez 2 profesorów: ks. dr. Buraczewskiego, absolwenta Instytutu wschodniego w Rzymie i ks. prof. St. Szulmińskię. (KAP).

ZJAZD POMORSKIEGO TOW. ROLNICZEGO.

W Toruniu rozpoczął się walny zjazd Pomorskiego Tow. Rolniczego. W zjeździe bierze udział około 1.500 osób z całego Pomorza. — W dniu otwarcia Zjazdu odczytano sprawozdanie z działalności P. T. R. za rok ubiegły, poczem dyr. Państw. Banku Rolnego, Zan wyjaśnił sprawę kredytów krótko i długoterminowych dla rolnictwa.

SZCZEGÓŁY TRAGICZNEGO SAMOBÓJSTWA PROFESORA GIMN. W STRYJU.

W uzupełnieniu naszej wzmianki o samobójstwie prof. M. Wydry w Stryju, przytaczamy szczegóły, które wskazują na niezwykłą premedytację samobójcy. Denat napisał w przeddzień samobójstwa trzy listy: do „Funduszu pogrzebowego“ z prośbą o zajęcie się pogrzebem, do komisji sądowno-lekarskiej z prośbą o niesekojonowanie go, a trzeci do rodziców, w którym prosił o zajęcie się jego spuścizną i o chrz. „Gędźby“ na pogrzebie. Tragicznej nocy uporządkował swe rzeczy, ubrał się w smoking i przed lustrem, mierząc w skroń, pozabawił się życia. Zmarły tragicznie był nadzwyczaj zdolnym i lubianym wśród młodzieży.

DOŻYWOTNIE MIESZKANIE I POSAG DLA CÓREK ZA DAWNE DOBRODZIEJSTWO.

W Łodzi wydarzył się ostatnio sensa-

cyjny wypadek. Oto ubogiemu lokatorowi niejakiemu Cukierowi, ogłoszono wyrok sądowy o eksmisji. Rozpacz lokatora nie miała granic. Prawie w ostatniej chwili zjawił się u niego gospodarz domu, oświadczając mu, że może pozostać w mieszkaniu do śmierci i że otrzyma od niego 300 dolarów, jako posag dla córek. Jak się okazało, gospodarz znalazł dawne listy swego ojca, który prześladowany na tle politycznym przez żandarmerję rosyjską, doznał u Cukiera ochrony i wsparcia.

WÓZ WIEŚNIAKA POD KOŁAMI POCIĄGU POSPIESZNEGO. Opodal stacji Tuszcz, koło Białegostoku pociąg kurjerski wpadł całą siłą przy 38 kilometrze na usiłujący przejechać przez tor kolejowy wóz włościański. Po zatrzymaniu pociągu, z pod kół wydobyto poszarpanego konia i zmasakrowane zwłoki mężczyzny, którym okazał się J. Nikiel, rolnik.

CURUŚ OBRAZIŁ MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. Jeden z najbogatszych gazdów zakopiańskich, Józef Curuś, pobił onegdaj górala Styrculę, ponieważ ten oświadczył, że głosował na Jedynekę. Curuś dopuścił się przytem słownej obrazę marsz. Piłsudskiego. Policja wszczęła dochodzenie.

TAJEMNICZA KRADZIEŻ W SOSNOWCU. Listonosz Kawka ze Sosnowca, któremu, jak donosiliśmy, bandyci mieli skraść w samochodzie 20.000 zł. pieniędzy pocztowych, powrócił do domu i zgłosił się do policji. Kawka twierdzi, że nie zameldował o napadzie natychmiast, gdyż ze zdenerwowania błagał się przez kilka dni po okolicznych polach. Policja czyni starania, aby wyśledzić tę tajemniczą sprawę.

BANDYTA ZASTRZELONY PRZEZ POLICJĘ. Z końcem ub. r. zbiegł ze szpitala Bonifratrów w Katowicach niejaki Lelek, więzień sądowy, który po ucieczce zorganizował bandę, dokonyując napadów i rabunków w okolicach Rybnika. Policja odszukała bandytę w Modrzewowie. Ponieważ Lelek zamierzał strzelać, policja użyła również broni palnej, kładąc go trupem na miejscu.

SKRADŁ PIENIĄDZE, PRZEPUSCŁ I PRZY ZNAŁ SIĘ. W Katowicach stał przed sądem urzędnik kopalni „Kleofas“ w Załężu. Witczak, który we wrześniu ub. r. zdefraudował 22.000 zł. a następnie uciekł do Niemiec, gdzie wszystkie pieniądze wydał, poczem zgłosił się dobrowolnie do władz sądowych. Witczak został skazany na dwa i pół roku więzienia.

Współoskarżony konduktor tramwajowy Schenk, który za opłatą 100 zł. pieniądze przez granicę przewiózł, został uniewinniony, gdyż udało mu się dowieść, że nie wiedział co zawiera paczka.

ŚMIERTELNY POPIS AKROBACYCZNY. Niejaki Stefan Stabeliński, syn gospodarza z Barszewowie zebrał w stodole swych znajomych, aby popisać się przed nimi ćwiczeniami gimnastycznymi. Kilka ćwiczeń udało się barszewowickiemu akrobacie, ale gdy rozpoczął produkje na wysoko położonej belece, spadł z niej a uderzywszy głową o klepisko doznał tak ciężkich obrażeń wewnętrznych, iż w kilkanaście godzin zakończył życie.

Z całego świata.

Niewiadomo co z Hinckliffem.

W Anglii panuje ogromne zaniepokojenie z powodu braku wszelkich autentycznych wiadomości o losie lotnika Hinckliffa i jego towarzyszy. miss NacKay. Rzecznicy oświadczają, że lotnik nie zdołał się absolutnie dłużej

utrzymać w powietrzu, niż 45 godzin. Obiegają wprawdzie pogłoski, że Hinckliff wyładował w pobliżu Filadelfji, jednakże tym pogłoskom nie daje nikt wiary.

1.000 osób zgęto w Kalifornji

przy przerwaniu wielkiej tamy.

Z Nowego Jorku donoszą, że liczba ofiar katastrofy, spowodowanej przerwaniem się wielkiej tamy w Los Angeles, wzrasta w dalszym ciągu. Dotychczas zdołano wydobyć z górą 277 trupów. Nie ulega jednak wątpliwości, że zginęło około 1.000 osób. Szkody wynoszą 80 milionów dolarów.

Napór wody wylewającej się z przerwanej tamy był tak silny, iż zniszczył po drodze setki domów. W miasteczku San Frisputo zniszczonych jest z powierzchni ziemi 400 domów, w Santa Paulo 300 domów, w Filmore 40. Szczątki domów woda uniosła aż do morza, które oddalone jest od miejsca katastrofy o 70 km.

60 lat więzienia!

W Nowym Jorku skazano ostatnio na 60 lat więzienia murzyną Crowe, kucharka i zarazem lokaja który dopuścił się zbrodni gwałtu na Amerykance. Sędzia wydając wyrok, dodał: Masz szczęście, że twoja ofiara nie zabiła się, wyskakując oknem. Siadłbyś za to na krześle elektrycznym.

POKAZ POLSKI NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE PRASY W KOLONJI. Od maja do października b. r. odbędzie się, o czem

Kropla po kropli...

Każdy krok na twardych obcasach skórzanych zużywa niepotrzebnie mięśnie i nerwy. Wstrząsa niejako całym organizmem, a tyśiąc kroków dziennie podobnie na naszą fizyczną i umysłową odporność, jak krople wody, wyzłabiające kamień.

Noście obcasy gumowe **BERSONA!** Dają one woły od wstrząsu, przyjemny chód, oszczędzają ciało i nerwy i stały się niezbędne dla każdego kulturalnego człowieka. Zaden zbyt - są tańsze i trwalsze niż skóra!

Obcasy Bersona to zarębia ochrona.



milioner Eastman, właściciel znanej wytwórni aparatów fotograficznych Kodaka. Pożar ugaszono, pasażerowie jednak przybyli do Kairo w nocnej bieliznie.

ZUBKOWA WYPEDZAJĄ Z NIEMIEC. Jak donoszą z Berlina, władze miasta Kolonii zabroniły ze względów paszportowych, dalszego pobytu w Niemczech, Aleksandrowi Zubkowi, mężowi księżnej Wiktorji von Schaumburg-Lippe, a szwagrowi ekskajzera Wilhelma. Znaczący należy, że ten nowy arystokrata narodził w ostatnim czasie dość dużo wrzawy w Berlinie swemi nie-arystokratycznymi wybrkami.

Sodziekowanie.

P. T. Zarząd Cechu

Malarzy Pokojowych i Sztyldowych w Krakowie

na ręce

WP. KAROLA ORLECKIEGO

Przewesa Malarzy Krakowskich.

Potwierdzając odbiór kwoty pięćset pięćdziesięciu (550) zł. przyznanych na Walnem Zgromadzeniu dnia 14 marca 1928 r. wyżej wymienionego cechu na oawienie kościoła Najsw. Panny Marji w Krakowie składam imieniem Komitetu restauracji tegoż kościoła Szanownemu Cechowi najserdeczniejsze podziękowanie za ten ofiarny, obywatelski czyn dla ratowania tej wspaniałej Świątyni chlubny i ozdoby naszego Miasta.

Kraków, dnia 16. III. 1928.

L. S. Ks. Dr. Józef Kulinowski

Archidziekan w r.

Na świecie istnieje jeszcze 5 milionów niewolników.

Jak wynika z raportu komisji dla badania spraw niewolnictwa, powołanej przez Ligę Narodów, żadne państwo nie podało dokładnej liczby niewolników, lecz jest ich bezwątpienia co najmniej 4 a nawet 5 milionów. Wprawdzie handel niewolnikami jest zakazany prawie we wszystkich państwach, w skład Ligi wchodzących, lecz raport komisji zaznacza, że handel ten odbywa się nadal w wielu krajach, jak Abisynja, Chiny, Liberja, Marokko, Sahara i Trypolis. Potajemny handel niewolnikami odbywa się nawet nad morzem Czarnym i nad zatoką perską. W Abisynji np. każdy bogaty obywatel posiada niewolników, a chwytanie ich lub handel nimi, zakazane przez prawo, odbywają się stale. Ciekawym byłby wynik prac komisji w walce z niewolnictwem przeprowadzonych w dzikich i odległych krajach.

Celem uregulowania nakładu prosimy o nairychlejsze uregulowanie prenumeraty.

WIADOMOSCI SPORTOWE.

Terminarz rozgrywek ligowych.

Podajemy dalszy ciąg terminarza rozgrywek o mistrzostwo Polskiej Ligi Piłki Nożnej:

1. 4. Wisła—Czarni (w Krakowie), Pogoń—Śląsk. TKS—Cracovia (w Toruniu), ŁKS—Warszawianka. IFC—Legja, Polonia—Turyści.

8. 4. Turyści—Ruch.

9. 4. ŁKS—Ruch. Śląsk—Czarni.

15. 4. Ruch—Polonia, Turyści—Warta Cracovia—Śląsk (w Krakowie), Czarni—IFC, Legja—Pogoń. TKS—Wisła (w Toruniu).

22. 4. Wisła—Warta (w Krakowie), Warszawianka—Pogoń, Śląsk—Legja, Ruch—Cracovia (w Król. Hucie), ŁKS—IFC., Hasmona—Polonia.

29. 4. Polonia—Śląsk, Cracovia—Warszawianka (w Krakowie), TKS—Warta, Turyści—Pogoń. IFC—Hasmona, Czarni—ŁKS.

3. 5. Legja—Wisła (w Warszawie), Hasmona—ŁKS, Czarni—Ruch, IFC—TKS.

6. 5. Śląsk—Warszawianka, Polonia—IFC., Pogoń—Cracovia (w Lwowie), Warta—Hasmona, Turyści—Legja.

13. 5. Warszawianka—Wisła (w Warszawie), IFC—Turyści, Cracovia—Legja (w Krakowie), Hasmona—TKS., ŁKS—Warta, Pogoń—Ruch.

17. 5. Hasmona—Śląsk, Wisła—Polonia (w Krakowie), Legja—Czarni.

20. 5. ŁKS—Pogoń, Czarni—Turyści, Legja—TKS., IFC—Wisła (w Katowicach), Warta—Cracovia (w Poznaniu).

27. 5. Ruch—Warszawianka, Turyści—Śląsk.

3. 6. Turyści—Hasmona, Cracovia—Wisła, Warszawianka—Czarni, Ruch—TKS., Warta—Polonia, Pogoń—IFC.

7. 6. Legja—Warszawianka, Hasmona—Czarni.

10. 6. Hasmona—Wisła (w Lwowie), Ł. K. S.—Cracovia (w Łodzi), Ruch—Legja, Polonia—Pogoń, Warta—IFC.

17. 6. Ruch—Hasmona, Cracovia—Turyści (w Krakowie), Polonia—ŁKS, Pogoń—Warta, TKS.—Warszawianka.

24. 6. Wisła—Pogoń (w Krakowie), Warta—Ruch, ŁKS—Śląsk, Polonia—Cracovia (w Warszawie), Hasmona—Legja.

29. 6. Legja—Polonia.

1. 7. Wisła—ŁKS. (w Krakowie), Czarni—Polonia, IFC—Cracovia (w Katowicach), Legja—Warta, TKS.—Pogoń.

15. 7. Śląsk—Wisła (w Słonianowicach), TKS—Turyści, Cracovia—Hasmona (w Krakowie), Warta—Czarni, Warszawianka—IFC.

22. 7. Czarni—TKS., Warszawianka—Hasmona.

ZE ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Związku Związków przyjęto do Z. Z. Polski Związek Łuczniczy, natomiast zawieszono z powodu bezczynności Polski Związek Rugby, który przydzielono jako podsekcję do Polskiego Związku Gier Sportowych. Jednocześnie uchwalono zwrócić się do P. U. W. F. o zorganizowanie kadr instruktorskich dla rugby. Załatwiono również projekt budżetu na rok bieżący, oraz bieżące sprawy przedolimpijskie.

W miejsce p. Giżyckiego, który z powodu choroby ustąpił ze stanowiska kierownika biura Polskiego Komitetu Olimpijskiego, komitet wykonawczy Z. Z. zaproponował p. W. Junoszę-Dąbrowskiego.

Z uwagi na nadchodzące wybory do Zarządu Związku Związków Sportowych, zastanawiano się nad kandydatami. Na przyszłego prezesa w miejsce marszałka Osieckiego, proponowany jest pułkownik Matuszewski, lub generał Roupert.

Wybrani zostaną również członkowie zarządu w miejsce ustępujących. Ustępują pp.: pułk. Bobkowski, L. Christelbauer kpt. Dziubiński. red. Nogaj, gen. Roupert, kpt. Skotnicki i hr. Raczyński. P. Z. L. A. stawia kandydatury Głabisa i Szewczykowski. Strzelec — mjr. Wądołowski i kpt. Kurletę. a P. Z. P. N. — L. Christbauera i Ruseckiego.

Najwięcej głosów na walnym zebraniu posiadać będą Sokół i Związek Strzelecki — po 9 głosów. P. Z. P. N. i P. Z. L. A. — po 7 głosów. Posiedzenie pełnego zarządu Z. Z. odbędzie się 24 bm.

MISTRZOSTWA PIĘSIARZY.

Tegoroczne bokserskie mistrzostwa Polski odbędą się, jak już podawaliśmy, w dniach 17 i 18 bm. w sali Ośrodka w. f. (gmach b. Podchorążówki). Początek zawodów w sobotę o godz. 20, w niedzielę o godz. 11 — półfinały.

Skład reprezentacji poszczególnych okręgów będzie następujący: Poznań: Stepniak. Głon. Karaskiewicz. Majchrzycki. Arski. Ertmański. Wiśniewski. Górny Śląsk: Moczko. Pyka. Górny. Wochnik. Kulesza. Jokieli. Gruszka. Kupka. Łódź: Wejerowicz. Chmielewski. Gryc. Seweryniak. Zajdel. Bloch. Gerbich. Konarzewski. Pomorze: Wróblewski, Pauzder. Ostrowski. Wystrach. Lubanski. Lwów i Kraków: zapowiedzieli również przysłanie kilku zawodników. Warszawa wystawia skład następujący: Kaźmierski. Ranziger. Dąbrowski. Głowacki. Reutt. Cendrowski. Finn.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego ofiarował nagrodę przechodnią dla zwycięskiej drużyny okręgu.

Kongresy w czasie Olimpiady.

Podczas Igrzysk Olimpijskich odbędą się w Amsterdamie kongresy następujących organizacji:

Międzynarodowy Komitet Olimpijski (Comité International Olympique) 25, 26 i 27 lipca. Stałe Biuro Międzynarod. Związków Sportowych (Bureau Permanent des Federations Int. Sportive) 8 sierpnia.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Prasy Sportowej (Association Internationale de la Presse Sportive) 27 lipca.

Międzynarodowy Związek Hokeju (Federation International de Hockey) 18 i 19 maja.

Międzynarodowe Zjednoczenie Związków Piłki Nożnej (Federation Int. de Football As-

sociation) 24, 25 i 26 maja.

Międzynarodowy Amatorski Związek Atletyczny (International Amateur Athletic Federation) 26 lipca, 3 i 4 sierpnia.

Międzynarodowy Związek Gimnastyczny (Federation Internationale de Gymnastique) data jeszcze nieznana.

Międzynarodowy Związek Szermierki (Federation Internationale d'Escrime) 26 i 27 lipca.

Międzynarodowy Amatorski Związek Zapasniczy (International Amateur Wrestling Federation) 29 lipca i 6 i 7 sierpnia.

Międzynarodowy Związek Stowarzyszeń Wioślarskich (Federation Internationale des Societes d'Avicon) 5 sierpnia.

Międzynarodowy Związek Amatorskiego Boks (Federation Internationale de Boxe Amateur) 5, 6 i 12 sierpnia.

Międzynarodowy Amatorski Związek Pływacki (Federation Internationale de Natation Amateur) 2 i 13 sierpnia.

Międzynarodowy Związek Hippiczny (Federation Equestre Internationale) 13 sierpnia.

Międzynarodowa Unia Kolarska (Union Cycliste Internationale) 30 lipca.

Międzynarodowa Unia Jachtowa (International Yacht Union) data jeszcze nie ustalona.

Jeux Africains: 29 sierpnia.

MECZ POLSKA—DANJA O PUHAR DAVISA ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE.

Jak już donosiliśmy, Polska wylosowała w pierwszej rundzie rozgrywek tenisowych o puchar Davisa spotkanie z reprezentacją Danii. Danja posiada niezwykle silnych tenisistów, toteż szanse Polski są minimalne. Spotkanie to rozegrane zostanie w Warszawie. prawdopodobnie w dniach od 4—6 maja. na kortach WKS Legii. Sekcja tenisowa Legii, której powierzono organizację zawodów, przygotowuje się do tego bardzo gorliwie. Sprawdzone zostanie w Anglii specjalna nawierzchnia pod nazwą „on-tout-cas“, bardzo kosztowna. Nawierzchni tej potrzeba na jeden kort aż 18 tonn. Jedynie w Anglii umieją stosować powyższą nawierzchnię, wobec czego Legja zdecydowała się na zaangażowanie specjalisty z Londynu.

Jeżeli chodzi o skład naszej reprezentacji to zestawiona zostanie ona w ciągu kwietnia. przy czym pod uwagę są brani: Jerzy Stolarow. Maks Stolarow, Ozetwertyński, Warmiński lub Tarnowski.

ZAWODY TENISOWE W MENTONIE.

W grze pojedynczej panów Kehrling pokonał Louisa 6:1, 8:6 1:6, 6:3, w grze pojedynczej pań seniorita d'Alvares pokonała pannę Valerio 6:4, 7:5, w dublu pań para mrs. Lambert, Chambers—miss Saunders, miss Bennett—senorita d'Alvarez 6:3, 6:3, duble mixte: Aussem, Kehrling—miss Bennett, Cochet 6:3, 8:6, dubl panów: Louis, Kehrling—Cochet Salm 7:5, 6:4, 7:5. (PAT).

GIGANTYCZNY BIEG LOS ANGELES NOWY JORK.

Po pierwszych etapach wielkiego biegu Los Angeles — New York wyczołgało się aż 125 zawodników, wobec czego w dalszych etapach weźmie już udział tylko 150 uczestników. Bieg ten ukończony zostanie w dniu 6 maja przy czym wszystkich etapów jest 76. Start odbył się w dniu 4 bm. Zawodnicy przebywają codziennie od 50—80 km. W etapie ósmym zwyciężył Newton (80 km. — 4 godz. 48 min.). W etapie dziewiątym zwyciężył Cronick. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Anglik z połudn.

Afryki — Newton (477 km. — 44 godz. 48 m.) przed Amerykaninem Payne (49 godz. 32 m.), murzynem Gardnerem (50 godz. 32 m.), Finnem Suominenem (51 godz. 20 min.) i Cronickiem (51 godz. 28 min.).

NOWA GWIAZDA NA HORYZONCIE TENISA

Jack Crawford, 19-letni australijczyk, jest według przepowiedni Jean Borotry, człowiekiem przyszłości w tenisie. To wysokie i sobie zdanie Crawford zawdzięcza temu, że pokonał Borotrę w Sydney. (PAT).

420 ćwiczących w warszawskim Ośrodku Wychowania Fizycznego. W ośrodku W. F. w Warszawie codzienna liczba ćwiczących wynosi mniej więcej 420 ludzi obojga płci. Z ośrodka obok klubów sportowych korzystają także liczne kursy gimn.-sportowe oraz szkoły nie posiadające własnych sal gimnastycznych.

FUNDUJMY

Zbirowe lub pojedyncze cegiełki na odnowienie wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie z przeznaczeniem na zakład wychowawczy. Po wpłaceniu kwoty 200 zł także dowolnymi ratami każdy fundator otrzyma stosowne potwierdzenie a nazwisko jego wyryte będzie na marmurowej płycie w kościele na wieczną pamiątkę, nadto ogłoszone zostanie w dziennikach.

Zgłoszenia do Komitetu odnowienia wykupionych budynków pokościelnych św. Agnieszki w Krakowie, ul. Dietla 30, lub przez Pocztową Kasę Oszczędności na konto Komitetu Nr 405.054.

Dalszą cegiełkę ufundowało „Wydawnictwo Ilustrowanego Kurjera codziennego”.

Rzeczy ciekawe.

Metody odmładzania w świetle nauki.

Profesor anatomji Uniw. wiedeńskiego Dr. Tandler wygłosił w tamtejszym klubie naukowym odczyt o „konstytucji” ciała ludzkiego. „Konstytucję” ciała człowieka nazywa prof. Tandler, ustrój ciała, który zdaniem tego uczonego jest niezmienny, a więc nie ulega zmianom pod wpływem świata zewnętrznego. — Ustrój jest cielesnym i duchowym fatum osobnika, własnością, która się z nim rodzi i z nim schodzi do grobu. Właściwości tej żadne zjawiska zewnętrzne nie są w stanie zmienić, co najwyżej mogą wpłynąć na t. zw. kondycję czyli ustrój cielesny w pewnym określonym czasie. Co więcej, właściwości cielesne zależą od przynależności rodzinnej osobnika. Są rodziny, w których babki mogą przepowiedzieć, że zęby mleczne wauków nie wyrzną się normalnie w 5-tych miesiącu, ale dopiero w 8-tych, ponieważ to opóźnienie jest w rodzeniu dziedziczne. Mirabeau naprzykład, urodził się z 2 siekaczami, podobnie jak wszyscy członkowie jego rodziny. Najbliższą podstawą podziału ludzi według ich ustroju cielesnego stanowi pewna właściwość muskulatury, którą nauka nazywa tonus, tj. napięcie mięśni, które określa dokładność ruchów. Zależnie od tego napięcia rozróżniamy ludzi hipertonicznych (o wysokim napięciu mięśni), normalnotonicznych i hypotonicznych (o niskim napięciu). Są więc ludzie, którzy przechodzą przez życie z podniesioną głową lub zgarbieni. Zarówno młodość jak i starość człowieka zależy od tonusu.

W ostatnich czasach ludzi ogarnął strach przed starością. Wszyscy chcą młodo wyglądać i szukają ratunku w sztucznych środkach, które jednak nie mogą wywrzeć oczekiwanego skutku. Wszystkie operacje odmładzające są wyłącznie operacjami finansowymi. Pogląd że zabiegami chirurgicznymi można zmienić organiczne właściwości jest utopją.

Tonus jest typową cechą dla ustrojowych i warunkowych zmian. Naprzykład Michał Anioł jest malarzem hipertonią i nawet swe kobiety maluje hipertonicznie. Boticelli jest ma-

Arne Borg pozbywa się konkurenta. Słynny pływak australijski, Charlton, zwycięzca olimpijski w r. 1924 na dystansie 1500 metr. w stylu dowolnym, rozgłasza, że nie weźmie udziału w tegorocznej Olimpiadzie w Amsterdamie, wobec czego Arne Borg pozbyłby się konkurenta na tym dystansie.

Hertha z Wiednia przyjeżdża do Krakowa. Cracovia rozegra na Wielkanoc (8 i 9 IV) dwa mecze z wiedeńskim klubem zawodowej ligi — Herthą.

Cechie Karlin we Lwowie. Podczas świąt Wielkanocnych Pogoń rozegra dwa mecze z praskim klubem Cechie — Karlin.

W Wydawnictwie Księży Jezuitów Kraków, ulica Kopernika L. 26 ukazał się w dniach najbliższych bardzo ważne dziełko z wielu ilustracjami p. t.: **O męczeńskim Meksyku, fakta i myśli.** Rzecz ta oparta na oryginalnych źródłach daje poгляд na obecne, tak krwawe przesz-dowane, uparcie zaprzeczane przez lewicową prasę i zawiara wskazania dla katolickiego życia w Polsce. **Cena broszury 40 groszy.**

larzem hypotonji, co jest widoczne w męskich i kobiecych postaciach jego obrazów. Rafael jest malarzem średniego normalnego typu. On jednak zachorował i umarł na chorobę, która wywołuje zmiany hipertoniczne. Do historii można zastosować zasadę, że ludzie hipertoniczni tworzą historję, normalnotoniczni biorą w niej udział a hypotoniczni piszą ją. Ustrojowe i warunkowe wahania organizmu odzwierciedlają się szczególnie ostro w nowoczesnej grafologii. Charakter pisma daje zadziwiająco wierny obraz chwilowego tonusu, oraz uczucia w chwili pisania i psychicznych właściwości piszącego. Nie byłoby to możliwe, gdyby brakło pośrednictwa tonicznego.

Człowiek żyje w swoim fatum, a tylko kondycja, tj. pewne ściśle określone właściwości w danej chwili mogą ulegać wpływowi i tylko te warunki mogą w drodze wychowania i przez otoczenie ulec zmianom.

Ludność żydowska w Niemczech.

Podług urzędowej statystyki, ogłoszonej przez rząd niemiecki, przebywa obecnie w Niemczech 564.379 żydów. W Pruszech — 403.969; w Bawarii — 49.145; w Saksonji — 23.252; w Wirtembergji — 10.827; w Badenji — 24.064; w Turynji — 3.603; w Hesji — 20.401; w Hamburgu — 19.904; w Meklemburg-Schwerin — 1.225; w Oldenburgu — 1.513; w Brunzwicku — 1.753; w Anhalt — 1.440; w Bremie — 1.508; w Lubece — 629; w Meklemburg-Strelitz — 182; w Waldeck — 147; w Schaumburg-Lippe 170.

30.483 żydów z Alzacji przeszło do Francji; 1.361 — do Litwy; 41.447 — do Polski; 2.703 do wolnego miasta Gdańska; 63 — do Czechosłowacji; 32 — do Danji; 23 — do Belgji.

Jak widzimy, Niemcy bardzo skrupulatnie obliczają ilość swych przyjaciół, zamieszkujących ich kraj. Kwestja żydowska u nich w porównaniu z nami, przedstawia się sielankowo. Cała ludność żydowska w Niemczech wynosi tyle, co u nas w dwu największych miastach.

Już wyszedł z druku **Już wyszedł z druku**

Zeszyt XI Tygodnika Ilustrowanego „TECZA“

Prenumerata wynosi:

Kwartalnie	Zł. 14—
Półrocznie	26—
Rocznie	50—
Cena poszczególnego zeszytu	1 40

Przedkate przyjmuje: Administracja w Krakowie, Księgarnia Krakowska ul. św. Tomasza 35. Konto PKO. Kraków Nr. 404. 620.

Administracja „Tęczy” w Krakowie pragnąc umożliwić zapoznanie się z tym nowym tygodnikiem P. T. Klienteli, która dotąd Numerów okazowych nie otrzymała, przesyła je na żądanie w dalszym ciągu.

Co słycać w Krakowie?

3-godzinne trzęsienie ziemi

w odległości 14.000 km, od Krakowa zanotowały wczoraj sejsmografy tutejszego Obserwatorium.

Dnia 16 marca br. sejsmografy Obserwatorium krakowskiego odnotowały dalekie trzęsienie ziemi o przeszło 3-godzinnej trwaniu. Przepuszczalna odległość 14.000 km.

Wstrząśnienia gruntu rozpoczęły się w Krakowie o godzinie 6 minut 34 rano i osiągnęły

największe natężenie o godzinie 7 minut 18, gdy odchylenia piórka sejsmografu dochodziły do 1½ mm. Czas trwania głównej fazy wynosił 15 minut. Momenty podane są w czasie środkowo-europejskim.

Proces oficerski znowu odroczoney.

Po 10-dniowej przerwie, prowadzono wczoraj w dalszym ciągu w sądzie krakowskim rozprawę przeciw kpt. Romerowi i 7 oficerom, oskarżonym w związku z nadużyciami w krakowskim DOK. Na początku rozprawy przewodniczący trybunału udzielił znawcom sądo-

wym (księgowości) prologaty 5-dniowej celem przedłożenia trybunałowi orzeczenia na piśmie. Orzeczenie odnosi się do wyniku badania ksiąg kasowych DOK. i Intendantury. Po tem oświadczeniu przewodniczący odroczył rozprawę do dnia 22 b. m.

Sensacyjna rozprawa o przemytnictwo.

Na wczorajszej rozprawie o przemytnictwo towarów tekstylnych z Czechosłowacji przez t. zw. „zieloną granicę” do Polski, Trybunał ogłosił uchwałę, odmawiającą wnioskom obrońcy na usunięcie znawcy dra Holochera i powołanie do orzekania innego znawcy. W motywach przewodniczący podniósł, że w obecnym stadium postępowania przybranie innego znawcy spowodowałoby musiałoby w konsekwencji ponownie wszystkich dotąd przeprowadzonych dowodów, a więc zwłokę sprawy.

Następnie Trybunał przesłuchał szereg świadków, powołanych przez obronę, na stwierdzenie prawdziwości tłumaczenia się oskarżonych. Świadkowie ci opisują kolejno bieg i sposób przeprowadzenia dochodzeń karbowo-skarbowych przez organa celne w niniejszej sprawie. Wszyscy przesłuchani byli pierwotnie również obwinieni o szmuglowanie towarów tekstylnych i ukrocenie Skarbu w poborze opłat celnych. Podejrzenie skierowane było

przeciw nim na tej podstawie, że oni jako kupcy również sprowadzali z zagranicy różne towary oraz ponieważ dorywczo i natychmiast nie byli w możności wykazać się oryginalnymi biletami celnymi z uiszczonoego cla. Świadkowie ci przeważnie żydzi nie władają dostatecznie językiem polskim i dlatego w czasie śledztwa skarbowego zeznawali, względnie tłumaczyli się w żargonie lub po niemiecku; te ich zeznania dochodzące organa śledcze spisywały do protokołu w języku polskim. Stąd pochodzą zdaniem świadków niejasności i nieścisłości w ich protokołach zeznań. Świadkowie również podają, że skierowanie przeciw nim podejrzenia o szmugiel i defraud. skarbową wprawiało ich w zdenerwowanie (!) i w depresji składali swoje zeznania.

Celem przeprowadzenia dalszych dowodów, a w szczególności celem przesłuchania znawców odroczoney rozprawę do dnia dzisiejszego.

Zasadzenie trójki kasiarzy.

Przed trybunałem sądu okr. karnego w Krakowie, pod przewodnictwem s. s. o. Dr. Lizaka przy współudziale s. s. o. Wiśniewskiego i Dölingera toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko Józefowi Kiszce (L. 33), Antoniemu Boblowi (L. 58) oraz Wojciechowi Skowronkowi (L. 36) — oskarżonym o zbrodnię kradzieży.

W nocy z 30 września na 1 października 1927 wiadano się do urzędu pocztowego w Wiśniczu i skradziono z kasy ogniowatej list pieniężny, zawierający 4.000 zł, z kasy głównej 4.499 zł 85 gr, zaś z kasy znaczkowej 40 zł. Sprawcy dostali się do wnętrza budynku w ten sposób, że wybili szybę, poczem zapomocą grubego drąga wygięli w oknie żelazne kraty i przez powstały w ten sposób otwór weszli do środka. Tam przy użyciu odpowiednich narzędzi wylamali w kasie ogniowatej otwór, przez który wydobyli powyższą gotówkę.

W toku dochodzeń policyjnych wyszły na jaw momenty, które wykazały, że sprawcami tej kradzieży są obwinieni. Mianowicie dnia 1 października 1927 r. około godziny 9 rano przy szli wszyscy trzej oskarżeni do domu Franciszka Bujaka w Kobylcu i zażądali podania strawy, przyczem obwiniony Kiszka dał żonie Bujaka 20 zł i nie żądał zupełnie wydania reszty pieniędzy, aczkolwiek wartość podanego jadła wynosiła zaledwie kilka złotych. W czasie posiedzenia Bujakowa na prośbę Kiszki posłała swego syna po jego matkę do Łapanowa, a gdy za jakąś godzinę Władysław Bujak wrócił i zawiadomił Kiszkę, że w mieszkaniu jego matki zastał posterunkowego i że matka Kiszki kazała powiedzieć synowi, że nie przyjdzie i pora dziła im, by udali się w dalszą drogę obwinieni natychmiast opuścili domostwo Bujaków i skierowali się na drogę prowadzącą w stronę Krakowa.

rowali się na drogę prowadzącą w stronę Krakowa.

Św. Franciszek Góral i Jan Jarostek stwierdzili, że tego dnia między godziną 8 a 9 rano zauważyli trzech osobników, którzy wyszli z lasu od strony Wiśnicza i skierowali się w stronę wsi Kobylca. Wszyscy byli boso, buty nieśli w rękach względnie mieli je przewieszzone przez ramię. Z pośród tych osobników poznali obwinionego Kiszkę i Skowronka. Świadek Kazimierz Nasiorowski widział dnia 30 września ub. r. około godz. 9 wieczorem spacerujących 2-ch osobników koło urzędu pocztowego w Wiśniczu, a równocześnie trzeciego osobnika znajdującego się w ogrodzie, który przechadzał się po tym ogrodzie, zaglądał do okien urzędu pocztowego.

Dnia 1 października ub. r. około godz. 9 wieczorem przyszli tuż wszyscy trzej przemoczeni i zabłocony do domu Zofii Skowronkowej w Wiśniczu i po przenocowaniu odjechali najętą furmanką do Krakowa. Przy pożegnaniu Skowronek wyjął z portfela banknot 50-złotowy i wręczył go Skowronkowej, a gdy ona nie chciała przyjąć, zostawił go na stole. Skowronkowa widziała, że obw. Skowronek miał w portfelu większą sumę pieniędzy.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni wypierali się winy, jednak zeznania świadków wypadły dla nich obciążająco. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał wyrok, mocą którego Józef Kiszka, Antoni Bobel i Wojciech Skowronek zostali skazani każdy na 5 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Trójka zasadzonych była znaną jako smeczaliści-kasiarze i odsiadywała już kilkanaście razy kary za różne włamania i kradzieże.

Posiedzenie Twa Polsko-Węgierskiego.

Uroczystość ku czci gen. Bema odbędzie się dnia 26 maja br.

Towarzystwo Polsko-Węgierskie w Krakowie otrzymało obecnie zatwierdzenie swego statutu przez urząd wojewódzki, odbyło Walne Zgromadzenie organizacyjne, celem ukonstytuowania się. Prezesem Towarzystwa wybrany został przez akklamację dyrektor Dr. Papez Fr., wiceprezesem prof. Uniw. Jag. dr Jan Dąbrowski. Do wydziału weszli: em. pułk. Augustyn prof. St. Estreicher, p. Grosse, red. J. Grzywiński, konsul węgierski Marchwicki, rada dr. Muczowski, wiceprezydent miasta Krakowa Ostrowski, prof. Sarna, p. Sroczyński i kierownik Konsulatu węgierskiego rotm. Schabl. Do komisji rewizyjnej weszli: ks. prepozyt Masny dyrektor dr. Muszyński Adam i dyrektor So-

kułski Sekretarjat objął redaktor Grzywiński, funkcje skarbnika rotm. Schabl.

W dyskusji nad najbliższym planem prac Towarzystwa red. Grzywiński zaznajomił zebranie z obecnym stanem prac przygotowawczych Komitetu sprowadzenia zwłok generała Józefa Bema, która to uroczystość ma się odbyć w Tarnowie dnia 26 maja b. r. w rocznicę bitwy pod Ostrołęką; w związku z tem omówiono udział Towarzystwa w tej uroczystości. Nadto zajęto się myślą umieszczenia w Krakowie tablicy pamiątkowej ku czci gen. Bema, który tutaj uczęszczał na Uniwersytet. O ukonstytuowanie się Towarzystwa zawiadomiono Polsko-Węgierskie Towarzystwo w Budapeszcie, oraz polsko-węgierskie Towarzystwa w Warszawie i Wilnie.

Tydzień „Wszystko dla Młodzieży”

Dzisiaj rozpoczyna się Tydzień propagandy i zbiórki na rzecz Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie, pod hasłem: „wszystko dla młodzieży”. Dzisiaj i jutro, w godzinach wieczornych, odbędą się Koncerty lotne w pierworzędnych lokalach krakowskich, przy współudziale art. op. W. Szczepańskiej, chóru harcerek „Hejnał”, świetnego humorysty Mowczanowskiego, 5-cioletniej deklamantki Stasi Krzysiównej, wszystko pod art. kier. Prez. L. Grodzkiej. Przyjaciele młodzieży obdarzeni zostaną podczas koncertów cennym upominkiem z uroczystości Słowackiego. Szczegóły Tygodnia w afiszach.

Kraków, dnia 17-go marca 1928.

Sobota 17: św. Gertrudy.

Niedziela 18: św. Gabriela.

Niedziela 18: wschód słońca o godz. 5.48, zachód o 17.49.

KONFISKATA WYWIESZKI „GŁOSU NARODU”. Sąd okręgowy karny w Krakowie zatwierdził zarządzoną przez starostwo grodzkie konfiskatę wywieszki „Głosu Narodu” z dnia 10 marca b. r. z powodu tytułu „Rząd podał się do dymisji”. Sąd dopatrywał się w treści tego tytułu znamion występkę z art. 1 rozp. Prez. Rządowej z r. 1927.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE ZA ŚP. PUŁK. LISA KULĘ. Wczoraj odbyło się w kościele garnizonowym św. Piotra o 9 rano nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Leopolda Lisa Kuli, pđpik. W. P., kawalera orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych, uczestnika walk w Legionach, poległego w bitwie o wolność Ojczyzny pod Torzymem w r. 1919. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci wszystkich władz miejscowych, generalicja, korpus oficerski oraz delegacje żołnierzy wszystkich oddziałów wojskowych. Z ramienia wojewody był obecny na nabożeństwie wicewojwoda dr. Duch, z ramienia miasta wiceprez. dr. Schneider, dalej dowódca korpusu gen. Wróblewski z szefem sztabu pułk Bolesławem i in.

CECH MALARZY NA KOŚCIÓŁ MARJACKI. Cech malarzy pokojowych i szyldowych w Krakowie na Walnem Zgromadzeniu odbytem dnia 14 bm., uchwalił na wniosek p. Ignacego Ziegelmana, aby pozostały fundusz cechowy w kwocie 550 zł. ofiarować na odnowienie kościoła Najsw. Marji Panny.

POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA odbędzie się we środę 21 bm. o 6 pop. w sali konferencyjnej magistratu. Na porządku dziennym regulamin Komitetu rozbudowy m. Krakowa, sprawa waloryzacji pożyczki 180.000 koron zaciągniętej w podgórskiej Kasie Oszczędności, poręka dla pożyczki 150.000 zł. wobec powiatowej Kasy Oszczędności, Twa Wzaj. Pomocy urzędników miejskich na budowę własnego domu, sprawa sprzedaży koszar miejskich przy ul. Siemiradzkiego skarbowi państwa na pomieszczenie policji państwowej, sprawa podwyższenia dodatku gminnego do podatku państwowego od nieruchomości na r. 1928 z 50—75 proc. Również w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej dla budżetu gminy na rok 1928/9.

WYSTAWA WIOSENNA W PAŁACU SZTUKI zostanie otwarta w przyszłym tygodniu. Wezmą w niej udział najwybitniejsi artyści krakowscy oraz artyści z poza Krakowa. Osobna sala będzie przeznaczona na pomieszczenie barwnych akwafort F. Jabczyńskiego z Warszawy. Obecnie trwająca wystawa będzie zamknięta we wtorek. Zgłoszenia na wystawę wiosenną przyjmuje kancelaria Pałacu Sztuki do 19 bm.

NA WCZORAJSZYM TARGU płacono nast. ceny: litr mleka zbieranego 30—35 gr. ulebiezanego 40—45 gr. śmietanki słodkiej 50—70 gr. kwaśnej 1.80—2.40 zł. 1 kg. masła zwyczajnego 6.20—6.60 zł. deserowego 7.60—7.80 zł. sera krowiego 1.30—1.40 zł. jaja za kopę 8.60—9 zł. za sztukę 15—16 gr. Drób: kura 5—10 zł. kauczka 5—7 zł. gęś 10—14 zł. indyk 15—25 zł. Ryby: 1 kg. karpia 5—5.50 zł. szczupaka 6 zł. łna 5 zł. brzozy 6 zł. świnki 5 zł. leszczy 5 zł. Jarzyny: ziemniaków 1 kg. 14—15 gr. buraków 25—30 gr. marchwi 30—35 gr. cebuli 60—65 gr. czosnku 1.40—1.60 zł. pietruszki 40—45 gr. seler 40—50 gr. szpinak 3.50—4 zł. kalafjory szt. 2—3 zł. sałata szt. 35—40 gr. barszcz bur. 1 litr. 35—40 gr, białego 40 gr. rzodkiewka wiązka 75—1 zł.

SZLAKIEM ZBRODNI. Statystyka przestępczości za miesiąc luty br. na terenie województwa krakowskiego przedstawia się następująco: wypadków zdrady głównej 29 przestępstwami politycznymi 5, bunt i opór władzy 1, dezercja 5, włóczęgostwo i żebractwo 224 fałszerstwo pieniędzy i dokumentów 3, rabunek 2, morderstwo i zabójstwo 20, w tem 3 dzieciobójstwa, przestępstwa seksualne i inne przeciwko moralności 41, porzucenie dzieci 2, pobicie 322, świętokradztwa 3, kradzieży mieszkaniowych, sklepowych, strychowych itd. 1922, oszustwa 280, sprzeniewierzenia 39, lichwa i paskarstwo 94, hazard karciany 4, przekroczenie przepisów sanitarno-administracyjnych 1140, przekroczenie

przepisów handlowo-administracyjnych 1014, przekroczenie meldunkowe 382, opilstwo 699, krzywoprzysięstwo 3, ucieczka aresztantów 3, w sumie wszystkich wypadków przestępstw — 12.958. — W tym czasie zanotowano 27 pożarów przypadkowych, 12 samobójstw i 25 nieszczęśliwych wypadków, w tem 15 śmiertelnych.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

„UMARLI W ŚWIECIE ŻYWYCH”. Pod powyższym tytułem dwa wykłady Jana Pietrzyckiego odbędą się dzisiaj (sobota) i jutro (niedziela) w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek A-B 39). Początek o godzinie 7 wieczór.

Z TWA MATEMATYCZNEGO. Dzień w sobotę odbędzie się w sali Instytutu Matematycznego U. J. (Kraków, Gołębia 20) zwyczajne naukowe posiedzenie Towarzystwa z odczytem p. dra J. Neymana na temat: O ocenie wiarygodności hipotez. Goście mile widziani.

NR. 3 ŻYWIŁOWEGO DZIENNIKA KOLA POLONISTÓW U. U. J. ukaże się dziś w sobotę w sali Kopernika Coll. Nov. II p. o godzinie 7 wieczór. Treść niezwykle urozmaicona, obejmie całą skalę nastrojów od ponurego tragizmu aż do skrajnego subtelnego komizmu. Wstęp 1 zł., dla młodzieży 30 gr.

MUZYKA KOŚCIELNA.

W kościele Najsw. Marji Panny w niedzielę dnia 18 bm. podczas ostatniej Mszy św. o godzinie 12-tej chór Państwowego Gimnazjum męsk. II. i IV. pod kierownictwem prof. W. Miśkietę odśpiewa szereg pieśni postnych.

W Bazylice OO. Franciszkanów w niedzielę 18 bm. o godz. 12 wykonają wyjątki z „Mnich” Korzeniowskiego, komp. O. Rizziego, p. Szczęsny Sikorski (tenor), p. Kazimierz Stepiński (bas) i Chór Cecylijański. Przy organie Padre Rizzi Bernardino.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Dar Wisły” (premiera — nowość).
Niedziela popoł.: „Kiedy wrócisz?”
Niedz. wiecz.: „Dar Wisły”.
Poniedziałek: „Kościuszkę pod Racławicami” (uroczyste przedstawienie ku uczczeniu dnia imieniom marszałka Józefa Piłsudskiego).

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI”.

Sobota: Rewja i Zapasy atletów.
Niedziela: o godz. 3.30 po poł. „Piękny Rigo”, — o 7.30 wieczór: Rewja i Zapasy atletów
Poniedziałek: Rewja i Zapasy atletów.
Wtorek: Rewja i Zapasy atletów.
Środa: Rewja i Zapasy atletów.
Czwartek: Rewja i Zapasy atletów.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Huragan”.
SZTUKA: Wschód słońca.
NOWOŚCI: „Bohaterska epopea Polski”.
BAGATELA: „Bohaterska epopea Polski”.
UCIECHA: „Huragan”.
CORSO: „Spryciarze”.
WARSZAWA: „Niewolnica z Szanghaju”.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzień w sobotę premiera poetyckiego dramatu L. H. Morstina „Dar Wisły”, sztuki pełnej fantastycznego realizmu, w której poeta mocną charakterystykę środowiska i figur umiał połączyć z ludową legendą o krzyżu, darowanym przez Wisłę, w całość czarującą polotem słowa i głębokim sensem etycznym. Dramat Morstina powtórzony będzie jutro w niedzielę. Po południu w niedzielę „Kiedy wrócisz” Maughama.

OPERETKA NOWOŚCI. Dzień w sobotę i codziennie o godz. 7.30 wieczór Wielkie Zapasy atletów o nagrodę do 10.000 zł. Bierze udział mistrz światowej sławy Stanisław Zbyszko Cyganiewicz oraz cały szereg najlepszych atletów różnej narodowości. Codziennie walczą trzy wylosowane pary. Przed zapasami codziennie pełna humoru Rewja p. t. „Kto mocniejszy?” z udziałem najlepszych sił zespołu. W niedzielę 18 bm. o godz. 3.30 po poł. po cenach znizowanych ulubiony „Piękny Rigo” w świetnej dotychczasowej obsadzie.

KINO MUZEUM wyświetlać będzie w sobotę dnia 17 i w niedzielę 18 bm. następujący program: „Chłopiec z Flandrii” — wspaniały obraz w 8 aktach. Po raz pierwszy w Krakowie. W głównej roli Jack Coogan oraz jego pies Petras. „Dydzio wraca do natury” — wesoła komedia w dwóch aktach W głównej roli znany komik Dydzio. — W sobotę 1 program: o godz. 5-tej wiecz. — W niedzielę 3 programy: o godz. 3, 5 i 7 wieczór.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, krwawieniu w kiszkach, parciu na moc, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa sprawnie przynosi ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym pić codziennie rano i wieczór po pół szklanki wody Franciszka Józefa.

Życie gospodarczo-społeczne.

Przeciw uroszczeniom czeskim!

PROWOKACYJNE STANOWISKO CZESKIEGO PRZEMYSŁU WYROBÓW OGNIOTRWAŁYCH WOBEC WALORYZACJI CEŁ POLSKICH.

Poza Austrią, najwięcej hałasu z powodu waloryzacji cel polskich, czynią Czesi.

Podobnie jak przemysł austriacki, tak i czeski wysuwa specjalne żądania. Zwłaszcza przemysł (fabryki) wyrobów ogniotrwałych, fajansowych, porcelanowych i t. p. — jest silnie zagrożony w swojej egzystencji przez stanowisko, jakie na skutek częściowej waloryzacji cel zajęli przemysłowcy zagraniczni, dopatrując się w waloryzacji cel niebezpieczeństwa dla swego eksportu. Przemysł czeski wywiera nacisk na swój rząd do tego stopnia, że nie tylko nie chce zaakceptować usprawiedliwionej częściowej waloryzacji cel, lecz żąda jeszcze obniżki dawnych stawek celnych o 25%.

Takie postawienie kwestji zakrawa na prowokację!

Nie można dopuścić do tego, aby przemysł ceramiczny, którego pewne działy, jak szamoty i porcelany techniczne, uważane zawsze były i być muszą jako przemysł wojenny, miał być zagrożony w swej egzystencji.

Opinię publiczną łatwo może w błąd wprowadzić zjawisko, że pomimo cel ochronnego, przemysł zagraniczny może konkurować z krajowym, zatem zapewne krajowy przemysł chce zyski swe podnieść — zasłaniając się murem celnym. — Otóż tak nie jest i przemysł zagraniczny dobrze zorganizowany, posiadający najlepsze urządzenia techniczne, wykwalifikowanego robotnika i tańszy kredyt, rezerwy i t. d. — może w stosunku do przemysłu krajowego w pewnym stopniu taniej produkować, tembardziej, że oparty jest na surowcu, którego w kraju u nas nie ma. — Przemysł zaś krajowy, chcąc sprostać wysokim wymogom, stawianym przez przemysł żelazny i stalowy, zmuszony z Czech sprowadzać surowiec (glinki wysoko wartościowe i szmat palony) — przez to samo już wspomaga tamtejszy przemysł, a podrażać musi własną produkcję — placąc do tego wysokie koszty przewozu.

Oprócz możliwości tańszej produkcji u siebie, przemysł zagraniczny — skartelizowany — sprzedaje u siebie w kraju swe produkty drożej aniżeli nasz przemysł krajowy a tylko na eksport stosuje zniżki, dochodzące do 50%. Są

to zatem już nie rabaty, lecz ceny dumpingowe, bojowe. — Celem zaś tej machinacji jest to, aby duszącemu się u siebie przemysłowi, zdobyć nowe rynki zbytu w Polsce — przez zniszczenie przemysłu rodzimego polskiego.

Bogate koncerny czeskie z łatwością mogą przez kilka lat stosować bojowe ceny, gdyż przez zniszczenie przemysłu polskiego, łatwo później mogą stosować bezkrytycznie wszelkie podwyżki i odbijać sobie chude lata z dobrym procentem.

Ze tak jest w istocie, niech potwierdzą fakta:

1 kg. porcelany białej czeskiej w Czechach kosztuje 2.18 zł.

1 kg. porcelany białej czeskiej u nas z cłem kosztuje 2.11 zł.

Rura kamionkowa w Czechach kosztuje 7.83 zł.

Rura kamionkowa czeska u nas z cłem kosztuje 6.53 zł.

Cegła szamotowa 32—33 st. Segera kosztuje w Czechach 13.50 zł. za 100 kg.

Cegła szamotowa 32—33 st. Segera czeska u nas z cłem kosztuje 13.10 zł. za 100 kg.

Każdy musi przyznać, że w miarę możliwości, kraj musi dążyć do usamodzielnienia się, gdyż w razie wojny musimy sobie wystarczyć, a nie opierać się nawet na „przyjaciółach” (!), — którzy niejednokrotnie bardzo zawiedli — nie mogąc sami oficjalnie wstrzymać przewozu przez swój kraj materiałów wojennych — wymawiali się strajkiem robotników kolejowych.

Zatem i traktaty handlowe, nawet uprzywilejowane, nie gwarantują w czasie wojny żadnych pewnych dostaw. — Kraj musi dość do ugruntowania przemysłu swego rodzimego, który powinien znaleźć w obecnym Rządzie zrozumienie i opiekę, a nie może być wystawiony na łup zachcianek przemysłu zagranicznego, dążącego do podkopania i zniszczenia jego egzystencji.

To powinien mieć rząd na uwadze, gdy przy stąpi do rokowań z Czechami w sprawie osłabienia ostrza waloryzacyjnego, w stosunku do przemysłu czechosłowackiego.

Nawet w Berlinie

oceniają pesymistycznie stan rokowań z Polską.

Ostatnie wieści z Berlina potwierdzają pesymizm, jaki przebiega obecnie w ocenie rokowań z Niemcami, którym daliśmy wyraz w jednym z poprzednich numerów.

Chociaż minister Stresmann miał możliwość przeprowadzenia w Genewie z min. Zaleskim rozmów celem ewentualnego usunięcia w rokowaniach polsko-niemieckich trudności, które wywołane zostały przez dekret o strefie granicznej, to jednak niemieckie koła rządowe oceniają sytuację niezbyt optymistycznie. Trudno przewidzieć, kiedy rokowania polsko-niemieckie zostaną podjęte nanowo, ponieważ rząd niemiecki poinformowany jest o tem, iż koła warszawskie są zdania, że rokowania gospodarcze mogą się ukształtować pomyślnie po rozwiązaniu Reichstagu i po utworzeniu nowego gabinetu. Minister Hermes miał przedłożyć gabinetowi obszernie sprawozdanie o obecnym stanie rokowań.

Stoimy przed nowymi rokowaniami handlu

Czechosłowacja przygotowuje się do rewizji traktatu z Polską.

Wskutek przerwania rozmów, prowadzonych w Warszawie (w związku z waloryzacją), czynniki kompetentne w Pradze rozpoczęły prace przygotowawcze nad rewizją traktatu handlowego polsko-czechosłowackiego. Prace te skierowane są przede wszystkim w kierunku zmiany stawek celnych, dotyczących olejów mineralnych polskich w kierunku ich unifikacji. W ostatnim roku Polska importowała do Czechosłowacji 107 tys. ton olejów mineralnych wartości 152 milj. k. c.

Pozatem przygotowuje się rewizja importu węgla polskiego oraz rewizja stawek tranzytowych węgla polskiego przez Czechosłowację. Jednocześnie biuletyn prasy czechosłowackiej, ogłaszany przez wydział prasowy prezydium rady ministrów w Pradze donosi, iż przewidywane są długotrwałe pertraktacje między Polską a Czechosłowacją.

Na listów zastawnych zakupiło państwo?

Jak wiadomo część pożyczki miał ulokować rząd w papierach kredytu długoterminowego (listy zastawne). Według ostatnich wiadomości dotychczas skupiono papierów wartościowych na sumę 45.500.000 zł.

Sumę tę rozdzielono jak następuje: 8 proc. Rety zastawne Tow. Kred. Ziemińskiego w War-

szawie 15.961.750 zł, 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego w złotych w złocie starego paritetu 1.206.000 zł, nowego paritetu 11.925.620 zł, 8 proc. listy zastawne B. G. K. w złotych w złocie starego paritetu 5.813.900 zł, nowego paritetu 1.999.844 zł, 8 proc. listy zastawne Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie 500.000 dolarów, 8 proc. listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemińskiego 414.550 dolarów, 8 proc. listy zastawne Poznańskiego Ziemiństwa Kred. 67.040 dolarów.

Ponieważ na zakup listów zastawnych Poznańskiego Ziemiństwa Kredytowego zarezerwowano z państwowego funduszu kredytowego 1 milion dolarów (nom. wart.), więc oczekiwać należy w krótkim czasie nabycia odpowiedniej partji tych walorów. Również ma być zakupionych jeszcze za około 300.000 dolarów listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemińskiego, na których zakup przeznaczono ogółem 700.000 dolarów. Pozatem oczekiwać należy dodatkowego zakupu listów zastawnych Tow. Kredyt. Ziemińskiego w Warszawie na około 700.000 złotych nom. wartości.

Na tych zakupach skończy się nabywanie listów zastawnych z państwowego funduszu kredytowego (140.000.300 złotych), którego większa część idzie na potrzeby kredytowe przedsiębiorstw państwowych.

Z tego zestawienia widać, że rządowi chodziło głównie o pomoc dla rolnictwa. Uważamy poniekąd za trafne takie zużycie części funduszy pożyczki, ale i przemysł potrzebuje również wydatnych kredytów długoterminowych. Ograniczenie się tylko do rolnictwa uważamy za niewłaściwe, tem więcej, że plan finansowy, stanowiący podstawę obecnej polityki stabilizacyjnej, przewiduje przeznaczanie pewnej części pożyczki i dla przemysłu.

Co się dzieje z rezerwą skarbu państwa?

Ministerstwo Skarbu komunikuje:

Faktyczna nadwyżka buchalteryjna funduszy skarbowych wynosiła na dzień 31 grudnia 1927 r. 460.059.209 zł, znaczna jednak część tych funduszy pozostaje w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Banku Rolnym w sumie 186.155.815 zł jako saldo na korzyść Skarbu Państwa, które ze względów gospodarczych nie mogą być jednorazowo wycofane, gdyż mają swe specjalne przeznaczenie. Do tejże kategorii funduszy należy pozostałość pożyczek udzielonych ze Skarbu Państwa samorządom, zaliczone na placę urzędnicze itp. w ogólnej kwocie 114.647.788 zł.

Nadto rząd dysponuje sumami z pożyczki

stabilizacyjnej, które jednak również mają swoje specjalne cele, mianowicie: z tych sum kwota 90.000.000 zł przeznaczona jest na zastąpienie monetami srebrnymi pozostających jeszcze w obiegu biletów państwowych i zdawkowych; 75.000.000 zł przeznaczono już na zwiększenie kapitału zakładowego Banku Polskiego i 141 milionów zł na kredyty dla przedsiębiorstw państwowych i rolnictwa. Po sprzedaży rządowego pakietu akcji Banku Polskiego, co jednak może nastąpić stopniowo, rząd uzyska na cele gospodarczo-kredytowe jeszcze 75 milionów zł. Z tego wynika, że nie może być mowy o unieruchomieniu przez Ministerstwo Skarbu nadmiernej ilości kapitału.

Wolna rezerwa skarbową wynosiła bowiem faktycznie na dzień 31 grudnia 1927 r. okragło 160 milionów zł plus 75 milionów zł t. zw. żelaznej rezerwy skarbowej w Banku Polskim (z pożyczki stabilizacyjnej).

Obecny stan produkcji cukru.

Ukończona obecna kampanja cukrownicza dała wyniki identyczne z wynikami zeszłorocznymi, choć początkowo — dopóki nieznane były rozmiary szkód, wyrządzone plantacjom buraczanym przez chorobę chwościka i in., oraz niestwierdzona była znaczna ilość pośpiechów, spodziewano się w bieżącej kampanji wzmoczenia produkcji.

W okresie październik—styczeń 72 cukrownie wyprodukowały łącznie 495.389 ton cukru w wartości białego kryształu, gdy w kampanji 1926/27 — 495.750 ton. Produkcja poszczególnych gatunków cukru w kampanji 1927/28 przedstawia się, jak następuje (w tonach): rafinada 62.142, biały kryształ 323.272, cukier surowy 1-go rzędu 120.340, 2-go rzędu 2.383. Zapasy na początku kampanji 1927/28 (3.412 ton) były znacznie mniejsze, niż na początku kampanji 1926/27 (17.688 ton), tak, że mimo równej produkcji ilość cukru do dyspozycji w okresie kampanijnym październik—styczeń 1927/28 498.801 ton, była mniejsza, niż w tym samym okresie 1926/27 r. — 513.418 ton.

Mniejszy jednak był w ostatniej kampanji i rozchód cukru, wynosił bowiem tylko 250.801 ton, gdy w tym samym czasie w kampanji zeszłorocznej stanowił 279.800 ton. Spadek rozchodu nie był spowodowany zmniejszeniem konsumcji wewnętrznej, która, przeciwnie, wzrosła pokaźnie z 106.062 t. do 111.356 ton, lecz jedynie zniżką eksportu z 173.736 t. do 139.445 ton, eksport bowiem w grudniu i styczniu był ograniczony z powodu niewyłaśnionej jeszcze wysokości produkcji i przewidywanej dalszej zwyczajki konsumcji.

Wzrost zbytu wewnętrznej, który odbywa się po cenach znacznie wyższych niż eksport, powoduje poprawę sytuacji finansowej cukrownictwa. Zgodnie z umową berlińską kontyngent eksportu polskiego przemysłu cukrowniczego w kampanji 1927/28 r. ma wynosić 195.000 ton, do wyeksportowania więc, poczynając od lutego b. r. pozostaje zatem jeszcze około 55 tysięcy ton.

Akcje bez zmiany.

Dolar lekko zwykły.

Giełda akcyjna nadal bezbarwna. W obrotach zaznacza się w dalszym ciągu tendencja zniżkowa. Szczególnie silnie uwydatniła się ona przy Sierszy Górniczej, ponadto zniżkowało Chybie.

Nieco lepiej kształtowała się sytuacja na „poziłdziu”.

Tu tendencja była zasadniczo utrzymana. Poczukiwano zwłaszcza Gazów Wschodnich i dolarówi po kursie mocniejszym.

Notowano: Toban 13 25 zł. Zieleniwski 155.20—156 zł. Trzebińia żelazo 48 gr. Siersza górnicza 12.75 zł. Krakus 23 gr. Chodorów 148.50 zł. do 150 zł. Chybie 5 zł. Gazy Wschodnie 23.50 zł. Nobel 38 zł. dolarówka 70—71 zł. pożyczka konwersyjna 66 zł. Strug 32 zł. dolarówka 70—71 zł.

Na giełdzie walutowej dolar gotówkowy lekko zwykły. Płacono w Krakowie za dolara gotówkowego 8.88¹/₄—8.88³/₄ zł. czeki 8.90—8.90¹/₄ zł.

Nowe rozporządzenie o gminie żydowskiej

Warszawa (Tel. wł.) W „Dzienniku Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta o zmianie rozporządzenia Prezydenta z dnia 14 października 1927 w przedmiocie uporządkowania stanu prawnego w organizacjach żydowskich gmin wyznaniowych. Na podstawie tego rozporządzenia w pierwszym rządzie mojej ustawy o gminach zostaje rozciągnięta również na województwo poznańskie i pomorskie. Najważniejszym jest art. 25 ustęp 1, dotyczący składu rady religijnej, która miała pierwotnie się składać z 14 świeckich członków żydowskich związków religijnych i 7 rabinów (mieli to być rabin z wyboru). Artykuł ten został zaopatrzone następującym uzupełnieniem: Prócz członków wchodzących w skład rady religijnej z wyboru minister wyznaje religijny i oświecenia publicznego może do niej powołać 8 świeckich i 4 duchownych członków.

Sprawy skarbowe.

ZWOLNIENIA OD OPŁAT STEMPLOWYCH.

Wykładnia ustawy o opłatach stempłowych ustalona przez Ministerstwo Skarbu. — Opłaty stempłowe wiążące się z czynnościami monopolu tytoniowego.

Nie podlegają opłatom stempłowym między innymi:

1) podania o zezwolenie na hurtową lub detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych.

2) podania o zezwolenie na sprzedaż tytoniowych wyrobów specjalnych i importowanych.

3) zażalenie przeciw odmówieniu lub cofnięciu koncesji, jak również odwołania przeciw cofnięciu koncesji.

4) podania koncesjonariuszów, wnoszone do władz skarbowych lub zakładów monopolowych tyżące się sposobu wykonywania sprzedaży wyrobów tytoniowych oraz zmian w wykonywaniu sprzedaży (np. w sprawie zmiany lokalu, fuzji przedsiębiorstw, zatwierdzenia zastępcy).

5) podania o zezwolenie na uprawę tytoniu.

6) podania plantatorów o udzielenie im zaliczek na rachunek należności za tytoń, dostarczony Polskiemu Monopolowi Tytoniowemu lub o udzielenie długoterminowych pożyczek na pokrycie wydatków inwestycyjnych, połączonych z uprawą tytoniu.

7) podania (oferty) o umieszczanie reklam na opakowaniach wyrobów tytoniowych lub wewnątrz opakowań.

8) oferty prasy na umieszczanie artykułów propagandowych.

9) podania w sprawie kaucji lub gwarancji, wymaganych lub już ustanowionych na zabezpieczenie pretensyj Monopolu Tytoniowego (w szczególności też podania tego rodzaju, wnoszone nie przez koncesjonariusza, lecz przez osobę postronną, która za niego złożyła kauce lub udzieliła gwarancji).

Radio.

„ABRAM PINKT I MATEUSZ SIKORA”

W niedzielę dnia 18 b. m. w studjo radiostacji krakowskiej wykonane zostanie trzecie w tym sezonie humorystyczne słuchowisko, pod liter. i reżys. kierunkiem p. Ludwika Szczepeńskiego, wyjęte ze zradjofonizowanej opowieści, utworzonej ulubienią artystów Teatru Miejskiego pp. Miarczyński i Leliwa. — Początek słuchowiska, które trwa całą godzinę, o godz. 17.40.

Program stacji radiowych.

Niedziela 18 marca.

Kraków (566). G. 10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. g. 12 Transmisja sygnału czasu, hejnał z Wieży Marjańskiej. komunikatu lotniczo-meteorologicznego. g. 12.10 Transmisja z Filharmonji uroczystej Akademji ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. g. 14 Pogadanka dla rolników: Inż. Mieczysław Nowak: „O umiejętności pielęgnacji łąk i pastwisk”. g. 14.25 Pogadanka dla rolników: Dr. Adam Rożański. Prof. Un. Jag.: „Drenowanie krecie”. g. 15 Transmisja komunikatu meteorologicznego, oraz nadprogram. g. 15.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. g. 17.20 Rozmaitości g. 17.40 Zradjofonizowana nowelka Klemensa Junoszy w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego, g. 18.45 Odczyt p. t.: „Nowa centrala telefoniczna”, wygl. p. Marjan Bartel. g. 19.10 Odczyt p. t.: „Las w zimie”, wygl. p. Dr. Aniela Kozłowska. g. 19.35 Odczyt p. t.: „Przedwiośnie w przyrodzie, w życiu i w pieśni”, wygl. prof. E. Wyrobek. g. 20 Transmisja hejnał z Wieży Marjańskiej. komunikat sportowy. g. 20.30 Transmisja z Warszawy, g. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa (1.111). G. 10.15 Transmisja nabożeństwa. g. 12 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjańskiej. g. 12.10 Uroczysty obchód imienia Marsz. Józefa Piłsudskiego. g. 14 Odczyt. g. 14.20 Odczyt, g. 14.40 Odczyt, g. 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. g. 19.10 Odczyt, g. 19.35 Odczyt, g. 20 Transmisja z Poznania. Odczyt o Wystawie krajowej.

Poznań (344.8). G. 10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. Kazanie wygłosi ks. prob. Grzegorz Kucharski; chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego. g. 12 Odczyt. g. 12.25 Odczyt, g. 12.50 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej (część II-ga), g. 17.05 Gawęda reporterska, g. 17.50 Audycja dla dzieci. g. 18.30 Pogadanka w języku francuskim p. t. „Un grad roi de France, Henri IV”. g. 18.50 Rzeczy ciekawe, g. 19.10 Odczyt, g. 19.35 Odczyt, g. 20 Odczyt, g. 20.30 Koncert orkiestry wojskowej 57 p. p., g. 21 Wieczór Tatrzanski, g. 22.10 Sygnał czasu, g. 22.30 Komunikaty, g. 22.50 Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Katowice (423). G. 10.15 Transmisja nabożeństwa. g. 14.30 Kazanie Pasyjna, g. 15.15 Transmisja z Warszawy, g. 19.10 Odczyt, g. 19.35 Odczyt, g. 20 „Bery i bojki śląskie”, g.

Wiadomości i telegramy z ostatniej chwili.

Kwestja stabilizacji urzędników.

Warszawa. (Telef. wł.) W dn. 31 marca traci moc obowiązującą 116 artykuł pragmatyki urzędniczej. Do tego czasu powinna być przeprowadzona stabilizacja urzędników. W ciągu 6 lat stabilizowano zaledwie 15 proc. urzędników państwowych. Dalsze przedłużenie ważności tego artykułu przeciągnęłoby sprawę stabilizacji urzędników na czas nieograniczenie długi.

Nie będzie dekretu o pragmatyce urzędniczej.

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach urzędniczych mówią, że urząd zaniechał wydania pragmatyki urzędniczej w drodze dekretu. Projekt był opracowany ale wobec argumentów kół urzędniczych wstrzymano wydanie dekretu.

Rokowania polsko-niemieckie nie zerwane

Warszawa. (Telef. wł.) W dziennikach ukazały się wiadomości, jakoby rokowania handlowe polsko-niemieckie miały być zawieszona, a nawet zerwane, oraz że odpowiednia uchwała w tym kierunku miała zapaść w rządzie Rzeszy. Jak słychać, pogłoski te nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. W najbliższym czasie poseł Olszowski odwiedzi ministra Stresemanna.

POMYŚLNY TOK ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk. (AW.) Wydział prasowy Senatu wolnego miasta opublikował dzisiaj oświadczenie, w którym stwierdza, że rokowania między Polską a Gdańskiem w sprawie wprowadzenia jednolitych taryf, oraz zmniejszenia podatku komunikacyjnego tak dalece zostały uzgodnione, iż ostateczne opracowanie szczegółów tej kwestji powierzone zostanie prawnej komisji mieszanej.

2 KONFISKATY W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Piątkowy numer „ABC” został skonfiskowany za artykuł o przysiędze policyjnej, zaś „Robotnik” za dwa artykuły o wyborach i o imieninach marszałka Piłsudskiego.

CIĄNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Przy ostatnim ciągnięciu Loterii Państwowej 10.000 zł. wygrał nr. 113.170, 9 000 zł. nr. 23.571, 115.195, 2000 zł. 2575, 4488, 11.911, 45.114, 56.911, 74.856, 81.140, 107.515, 107.562.

Warszawa. (Tel. wł.) W nocy z czwartku na piątek na rogu ulicy Widok i Brackiej przy mijaniu się dwu samochodów jeden z nich wpadł na chodnik i przysiadł do ściany bilettera Teatru Nowości oraz pracowniczkę tego teatru. Oboje są silnie potłuczeni.

UWIEZIONYM KOMUNISTOM POZWOLĄ AGITOWAĆ.

Paryż. (PAT) W związku z dyskusją, jaka ma być niebawem przeprowadzona w Izbie w sprawie żądania zwolnienia w okresie kampanji wyborczej deputowanych komunistycznych, znajdujących się w więzieniu, „L'Oeuvre” dowiadyuje się iż Poincaré zgodził się na to, ażeby Izba wypowiedziała się co do tych deputowanych, którzy istotnie znajdują się w więzieniu. Jednakże premier nie zgodził się, zdaniem dziennika na to, żeby deputowany Doriot i Duchos, którzy zbiegli, mogli korzystać z jakiegokolwiek amnestji.

Po zamknięciu kroniki.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Dr. Manrycy Anhalt zam. przy ul. Jasnej 5 zgłosił w policji że w nocy z 14 na 15 bm. włamano się na strych tej realności i skradziono na szkodę lokatora większą ilość bielizny. — Z auta Ekspozytory Polskiej Linji Lotniczej stojącego w ul. Bożego Ciała skradziono wczoraj 3 pakunki z towarami galanterijno-bławatanemi wartości 7.500 zł. — Jan Kuśnider bronzownik doniósł do policji, że dnia 15 bm. skradziono mu z zamkniętej pracowni przy ul. Stanowińskiej około 50 sztuk wyrobów mosiężnych i alpagowych wartości 600 zł.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Dnia 15 bm. o g. 8 wieczór zawezwano Pogotowie ratunkowe do Amny Jawień (1. 26), służącej, która w zamiarze samobójczym wypła większą ilość jodyny. Desperatkę przewieziono do szpitala.

MYDŁO do go- **„TLEN”** jakością dorównuje naj-
lenia **„TLEN”** lepszym mydłom
zagranicznym.

Nowy epokowy wynalazek Marconiego.

Od szeregu tygodni panuje na giełdzie londyńskiej gwałtowna zwyżka akcji Marconiego. a to na skutek oświadczenia Marconiego, że udało mu się uczynić epokowy wynalazek, który spowoduje znaczne potanie telegrafu i telefonu bez drutu na wielką odległość. „Evening News” donosi, że Marconi zakłada nowe towarzystwo, które dla Imperjum Brytyjskiego i dla Ameryki stworzy niejako monopol przesyłania wiadomości w drodze iskrowej. Nowe towarzystwo ma zakupić wszystkie patenty dawnego towarzystwa Marconiego dla telegrafu i telefonu bez drutu, jakoteż wszystkie angielskie towarzystwa kablowe.

Gnebiąc Polaków potępiają „prześladowanie”.

PCS. BACZEWSKI DEMASKUJĄ NIEMIECKIE METODY.

Berlin. (PAT.) W Sejmie pruskim w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Oświaty wygłosił dzisiaj dłuższe przemówienie poseł mniejszości polskiej w Niemczech Baczewski, który, nawiązując do kampanji prasy niemieckiej w sprawie mniejszości niemieckiej w Tyrolu do mowy Mussoliniego, która wywołała tak wielkie oburzenie w prasie i opinii publicznej w Niemczech, oświadczył, że ludność polska i inne mniejszości narodowe w Niemczech bynajmniej nie są przez Niemców traktowane inaczej, niż rzekomo ma być traktowana mniejszość niemiecka w Tyrolu. Poseł Baczewski podkreślił, iż umyślnie używa określenia o rzekomym ucisku Niemców tyrolskich, ponieważ nie może ufać całkowicie prasie niemieckiej, która już przed dwoma laty uderzyła na alarm z powodu rzekomych zakazów i prześladowania w czasie uroczystości wigilijnych, które to zakazy i prześladowania okazały się zwykłym wymysłem. Prasa niemiecka i opinia publiczna Niemiec — oświadczył poseł Baczewski — nie ma żadnego moralnego prawa oburzać się na rzekomy ucisk Niemców w Tyrolu, skoro Niemcy traktują u siebie mniejszość na-

rodowe w taki sam sposób.

Jeszcze w r. 1925 posłowie pravicowi w Sejmie pruskim odpowiadali na zarzuty posła Baczewskiego, iż potępiają oni politykę rządu pruskiego wobec ludności polskiej, ponieważ polityka ta jest niedość konsekwentną (!) i nie dość ostrą (!) Mówca przypomniał politykę Prus wobec Polaków przed wojną, przytaczając ustawę wyłączeniową, sprawę szkolną i t. zw. ustawę kaganicową, zakazującą używania języka polskiego na zebraniach, i oświadczył, że taka sama polityka wynarodowienia i ucisku, prowadzona jest w dalszym ciągu w zmienionej tylko formie zewnętrznej. Głównymi narzędziami tego wynarodowienia i ucisku są dzisiaj bojkoty gospodarcze i ucisk ekonomiczny.

OBURZENIE NACJONALISTÓW.

Berlin. (PAT.) Nacjonalistyczna prasa niemiecka omawia z oburzeniem wczorajsze przemówienie posła Baczewskiego w sejmie pruskim nazywając bezczelnością porównanie położenia mniejszości narodowych w Niemczech z położeniem Niemców tyrolskich.

Opozycja w Rumunji atakuje min. Titulescu.

Bukareszt. (PAT.) Na posiedzeniu parlamentu poseł Halipa z narodowej partji chłopskiej domagał się ochrony majątków bessarabskich, znajdujących się po stronie rosyjskiej. Przewodniczący narodowej partji chłopskiej Manju odczytał deklarację, domagającą się natychmiastowego powrotu do kraju ministra Titulescu, celem udzielenia wyjaśnień, dotyczących polityki zagranicznej. Na wypadek, gdyby minister Titulescu nie mógł przybyć z powodu choroby, Manju domagał się, aby prezes Rady Ministrów oddał natychmiast do jego dyspozycji całe archiwum, dotyczące decyzji genewskiej i aby Izba uznała nagłość tej interpelacji. Ponieważ minister Titulescu jest nieobecny, Manju zwrócił się do premiera z następującą interpelacją: 1) Jaka jest polityka zagraniczna rządu.

2) Jakie jest stanowisko premiera Brătianu w odniesieniu do ostatnich wypadków w Genewie, dotyczących sprawy optantów oraz przemysłowców broni w St. Gotthard. 3) Jakie konsekwencje wyciąga prezes Rady Ministrów z faktu odosobnienia Rumunji w nowym układzie stosunków zagranicznych, które nastąpiły po decyzji genewskiej. 4) W jaki sposób rząd ma zamiar ustalić odpowiedzialność za sytuację, którą wytworzone, a w której nie ma ani zaufania narodu rumuńskiego, ani poparcia sprzymierzeńców i opinii publicznej zagranicy.

Zastępca ministra spraw zagranicznych Duca odpowiedział, że ponieważ interpelacja Manju zwrócona została do prezesa Rady Ministrów, ten ostatni odpowie na nią osobiście.

Konferencja rozbrojeniowa dopiero w roku 1929?

RÓŻNICE ZDAŃ NA KONFERENCJI PRZYGOTOWAWCZEJ.

Genewa. (PAT.) Szw. A. T. W kołach przygotowawczej komisji konferencji rozbrojeniowej utrzymują, że drugie czytanie projektu międzynarodowej konwencji dotyczącej stopniowego ograniczenia i zniesienia zbrojeń nie będzie mogło być załatwione w ciągu obecnej sesji komisji. Ponieważ w szeregu ważnych punktów istnieją pomiędzy najgłośniejszymi państwami jeszcze duże różnice poglądów, drugie czytanie wspomnianego projektu będzie mogło nastąpić dopiero w późniejszym czasie. Będzie to miało ten skutek, że międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa wbrew wyraźnym życzeniom, zwłaszcza Niemiec i Rosji, nie dojdzie do skutku w tym roku.

Układy japońsko-amerykańskie.

Waszyngton. (PAT.) Sekretarz stanu Kellog złożył ambasadorowi Japonji Matsudaira projekty odrębnych traktatów o rozjemstwie i postępowaniu pojednawczem. Pierwszy z tych projektów podobny jest do traktatu francusko-amerykańskiego, drugi zaś do traktatu w Paryżu. Projektowane traktaty mają zastąpić kombinowane paktów rozjemczo pojednawczych i oprócz rokowania na tej samej podstawie, na jakiej prowadzone są z innymi państwami.

KONFERENCJA BALKAŃSKA W KONSTANTYNOPOLU?

Konstantynopol. (PAT.) Prasa turecka no-

tuje pogłoskę, że w Genewie mają się odbyć rokowania między przedstawicielami państw bałkańskich które mają doprowadzić do zwołania konferencji bałkańskiej w Konstantynopolu.

CZY HISPANJA WRÓCI DO LIGI NARODÓW?

Madryt. (PAT.) Rada gabinetowa rozpatrywała sprawę powrotu Hiszpanji do Ligi Narodów. Primo de Rivera przedstawił wkrótce Radzie Ministrów odpowiedź Hiszpanji na zaproszenie Ligi Narodów.

Rząd francuski zastanawia się NAD KWESTJĄ AMNESTJI DLA KOMUNISTÓW.

Warszawa. (Telef. wł.) Jak donoszą z Paryża, w Pałacu Elizejskim odbyła się Rada ministrów w sprawie ewentualnej amnestji dla uwieczonych postów komunistycznych. Ministrowie radykalni gabinetu są za amnestją. Rezultaty narad nie są znane. Cała niemal prasa francuska z wyjątkiem kilku organów lewicowych, nawołuje rząd do energicznej obrony społeczeństwa przed propagandą komunistyczną.

Zatarg rosyjsko-niemiecki.

Berlin. (PAT.) Według doniesień prasy niemieckiej w związku z wysunięciem się na pierwszy plan kwestji polityki zagranicznej w obecnej polityce Niemiec zwołane zostało na sobotę posiedzenie komisji spraw zagranicznych Reichstagu, która zajmować się będzie sprawami niemiecko-rosyjskimi.

Warszawa. (Tel. wł.) Usiłowania Czicherina, aby załagodzić konflikt z Niemcami z powodu aresztowania techników niemieckich spełzły na niczem wobec sprzeciwu G. P. U.

Wielka afera szpiegowska na Łotwie.

Ryga. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem wojny i sprawiedliwości przekazał sądowi wojennemu sprawę organizacji szpiegowskiej wykrytej w rejonie granic wschodnich państwa. W związku z tem uwięziono 28 osób, 25 osób znajduje się pod kontrolą policji, 4 osoby zbiegły do Rosji, 18 z pomiędzy oskarżonych należy do łotewskiej służby obrony granicznej.

Japonja tępi komunizm.

Tokio. (PAT.) United Press. Aresztowanych zostało w 34 różnych powiatach 1000 komunistów. Podejrzani są oni o uprawianie propagandy przeciw cesarzowi oraz, że pieniądze na agitację przy ostatnich wyborach otrzymali z Moskwy.

Pomnik Kossutha w N. Jorku.

N. Jork. (PAT.) Wczoraj nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Kossutha w obecności 20 000 osób. Ponieważ zachodziła obawa, że powtórzą się zajścia, jakie miały miejsce w chwili przybycia delegacji węgierskiej, wysłały władze na miejsce uroczystości liczne oddziały policji. Uroczystość miała jednakże przebieg spokojny. Jedynie węgiercy opozycjoniści rozrzucaли ulotki, w których atakowali obecny system rządów na Węgrzech. Nad miejscem uroczystości krążyło kilka samolotów, z których rzucano takie same ulotki.

Radicz w opozycji do rządu.

Białogród. (PAT.) Przywódca partji chłopskiej Radicz oświadczył współpracownikowi „Politika”, iż otrzymał informacje, według których osoby stojące blisko rządu wykorzystaly klęskę głodową, panującą w niektórych prowincjach Jugosławji na rzecz własną. Radicz oświadczył dalej, iż polityka jego zyskuje coraz więcej zwolenników w Jugosławji. Rząd chce wymusić, aby opozycja opuściła Białogród, jednak to mu się nie uda, ponieważ opozycja nie prowadzi walki przeciwko Białogrodowi i przeciwko Serbji, lecz tylko przeciwko rządowi.

DEMONSTRACJA ROJALISTÓW W SORBONIE.

Paryż. (AW.) Na uniwersytecie tuł. przyszło wczoraj do burzliwych demonstracji rojalistów i pravicowych studentów przeciwko jednemu nowomianowanemu profesorowi medycyny. Mimo, iż dziekan wydziału był obecny na prelekcji, studenci obrzucili profesora kartkami i pomarańczami tak, że zmuszony był uchodzić z sali. Przed uniwersytetem przyszło potem do bójki między studentami.

REWOLTA NA OKRĘCIE ANGIELSKIM.

Londyn. (AW.) Pisma tutejsze podają sensacyjną wiadomość, że na okręcie wojskowym „Royal Oak” wybuchł bunt oficerów przeciwko kapitanowi. Okręt ten należy do angielskiej floty śródziemno-morskiej i miał już w sobotę wyjechać do Gibraltaru. Wskutek rewolty wyjazd opóźnił się o dwa dni i nastąpił dopiero po dymisji kapitana.

Król Afganistanu przerwie podróż?

Warszawa. (Tel. wł.) Według wiadomości nadechodzących z Londynu w Afganistanie zaszły wydarzenia, które mogą skłonić króla Amanullaha do przerwania dalszej podróży i powrotu. Nie jest wykluczonem, że afgańska para królewska po zakończeniu pobytu w Anglii uda się do Kabulu i nie odwiedzi Polski oraz Sowieców. Podobno w Afganistanie wykryto sprzysiężenie. Para królewska miała otrzymać alarmujące wiadomości z kraju od ministra spraw zagranicznych, który nie pojechał do Londynu, ale z Paryża wrócił do Kabulu.

NOELLE ROGER.

Przełożyła z francuskiego Zofja Skolimowska

Książka, która zabija.

Biegnę. I nagle pokój, sieni, puste uliczki, biegną naprzód przedemną. Za każdą cenę należy przemóc owe uliczki, które mi umykają, nadążyć im, prześcignąć je... mimo tego strasznego ciężaru, jaki ciągnę za sobą.

Słyszę przyspieszony oddech Latifa i mój własny, zdyszany, jakby obcy głos, który zapytuje:

— Oszalałeś Latif? Śniło ci się? Powiedz? Mylisz się chyba. Wszak wyszedł stąd... Miał powrócić... Zemną... to chciałeś rzec?

I słyszę, jak Latif, każdym słowem, niby dobrze wymierzonym uderzeniem pałką, zabija wątłą nadzieję, jaką jeszcze usiłuję podtrzymać.

— Tak... umarł... widziałem... pana Figuierę, z przedziurawioną szyją, ot tak... Krwawił i krwawił... Ludzie przynieśli go do konsulatu. Sien była całkiem czerwona. Podnieśli go... pana Figuierę... niedaleko stąd... tam, na skrawku ulicy, gdzie mur wystaje... jak się idzie do miasta. Okradli go także, nie miał przy sobie żadnych papierów...

Po co jeszcze mówię? Należy skupić siły do walki z tym sfałowanym brukiem, który usuwa się i wydłuża, wyciąga się bez końca między niewzruszonymi murami. A jakby nie był jeszcze dość pewny zwycięstwa,

przygotowuje zasadzki; nagle, przepaściste cienie, które należy przebyć. Im bardziej zaś drżą nogi podemną, tem więcej tych czarnych rowów i tem są głębsze. I oto okrutna biel murów rozplywa się nagle w czarnych ciemnościach, w które zaglądam się beznaście. Widzę, jak na tej ciemnej zasłonie wirują różne jaskrawe przedmioty, jakby nożycami wycięte; okładka zniszczona i rudą, wąsik krótki i jasny, fruujący niby złoty płatek, oczy niebieskie i roześmiane i ćwiartka papieru, na której czernią się słowa:

„Kochana mam... jestem szczęśliwy... mam przyjaciela... przyjaciela...”

A potem, na ziemi leży biały tużurek, zaś na nim, plama krwi świeżej, która mnie pali.

Straszliwe wirowanie ustaje. Napływa na mnie noc całkowita i zbawcza, noc gęsta, pusta... naroszenie... i pochłania mnie.

Nie sposób odnaleźć wspomnień nadoszłych dni.

II.

Paryż... Nieustanny rozgwar ulicy, przesywany gwiazdami, naprzykrzone okrzyki, dudniące bruki, drgające szyby, całe to życie, które podemną pulsuje, wre; spieszy do różnych celów, pożywienia... użycia... pieniężny.

Nie, nie mogę już przywyknąć do cywilizacji. W tłumie, jestem zablaknącą istotą, niby strzęp nieszczęsny, potrącany falami; tęsknię za milczeniem, słońcem, za ulicami białymi i pustymi, które gałęzie ligowe wachlują.

W owym momencie wizji, budzę się,

wstaje, wychodzę, potrzebując tłumy, którego nienawidzę, a który mnie uspokaja.

A wieczór, biedna moja matka nachyli nademną stroskaną twarz.

— Nie, nie masz się dobrze. Za długi tam bawileś. Znowu gorączka.

— Masz słusność mam. Trzeba wyjechać do Perigordu. Tam przyjdę zupełnie do siebie. Widzisz mam, w tym stanie rzeczy, trzy dni Paryża, to wszystko, co znieść mogę.

— Wyjedziemy jutro, chcesz?

— Jutro? Ależ masz jeszcze raport do ukończenia. Muszę zobaczyć tego i owego na Quai d'Orsay... a także... sprawa książki.

— Pojadę pierwsza, abys zastał w domu wszelkie wygodę, dobrze?

Oczy moje, spotykają drugie oczy, tak piękne, z których miłość tryska, jak źródło, oczy, — to zatroskane, to uśmiechnięte, a poświęcone mi od dzieciństwa, dbałe o mój spokój, o moje zdrowie, o moje szczęście.

Zadrżałem nagle. Miał twarz matki. widzę inne oblicze, zorane i udreżone, pod siwymi włosami i czarnym, żalobnym welonem, postać nieznaną, o której wiem, że istnieje, gdzieś w prowincjonalnym zakątku gdzie dotrzeć nie będę miał odwagi, a której boleść znam. Tak; istotnie, wzrok mój zatapia się w oczach matki, spotyka nieruchome, nieme, zrozpaczone oblicze matki Figuierę'a.

Ta wizja nęka mnie tak bardzo, że nie zatrzymuję matki, udającej się przedemną do Perigordu.

Wyjechała dziś rano.

A teraz, czekam. Oczekuję odpowiedzi na dwa listy, napisane na pokładzie France Orient, skoro tylko opuściła mnie gorączka, która uczyniła mnie istotą bezprzytomną, zanieśioną przez przyjaciół na okręt — odpowiedzi na listy, skierowane do słynnych orientalistów, zapowiadające im książkę, której nawet tytuł jest mi nieznamy.

Ponieważ nie spieszą z odpowiedzią, zaryzykowałem dziś popołudniu trzecią próbą, bezskuteczną zresztą; formalny zakaz przyjmowania wizyt.

Wracam w złym humorze. Wyciągam się na kanapie, z papierosem w dłoni i nawiązuję sobie obrazy, które oddalam od siebie, jak mogę: mój dom syryjski... Latif... miasto zalane słońcem... ulice zdrzemane...

Służąca weszła. Ach, list nareszcie. Tak... podpisany słynnym nazwiskiem, pięknym autografem dla pensjonarek: „Z wielkim moim żalem, zmuszony jestem odpowiedzieć panu, iż czasy są zbyt ciężkie, abym mógł cośkolwiek nabywać”.

Nabywać? Wziął mnie przeto za handlarza. Należało prosić kogoś z pierwszych figurantów dyplomatycznej kariery, aby mój dar polecił. Czyż nie umie czytać po francusku?

Jestem zniechęcony. Przymykam oczy. I cóż uczynić z tą książką, której nasi specjaliści nie chcą? Skierować ją do British Muzeum? Czemuż nie zostawiłem jej w adamińskiej kawiarni? Figuieres żyłby...

(Dalszy ciąg nastąpi).

90.000 ludzi

jest w Polsce psychicznie chorych a setki tysięcy nerwowych, zdrowie całego społeczeństwa łatwo już w podstawach swych może być zagrożone, przeto każdy inteligentny i dbały o swą rodzinę ojciec, każdy wychowawca, a przedewszystkiem każdy kapłan, każdy wreszcie działacz społeczny, każdy zdrowy i chory powinien zapoznać się z cyklem książek

prof. EMILA WYROBKA p. t.

Z otchłani chorób nerdy i upadku

ponieważ książki te poruszają najżywniejsze zagadnienia dotyczące zdrowia społeczeństwa i jednostki, ponieważ w nich zawarte są najlepsze rady i wskazówki z zakresu higieny seksualnej i leczenia.

1) Alkoholizm i prostytucja, objęty epilezyj opojeni patologiczna, dipsomanja, alkoholizm wrodzony, neurastenja i samobójstwo. Morfinizm i kokainizm. Kult prostytucji i rozpusty. Reglamentacja i abolicjonizm. Str. 225. Cena 4 zł.
2) Choroby nerwowe i umysłowe. Paraliż postępujący, wzdęcie rdzenia, melancholja, psychozy maniakalnie depresyjne, spazmowanie umysłu z urazem am. Rozpad myśli, idjetyzm i głupstwo moralne. Unanizm. Neurastenja, histaria i epilepsja. Str. 162. Cena 4 zł.
3) Choroby weneryczne, ich skutki, znozenia i zapobieganie. Cena 3 zł.

Wszystkie książki bogato ilustrowane, ryciny z kliniki znakomitego psychiatry monachijskiego Prof. Dra Weygandta.

Jednocześnie poleca się najnowsze wydawn

SZCZĘSNY MIŁOCINSKI:

1) Lilje, Osty, Stokrotki i Niezabudki, Włazanka symbolicznych wierszy, pięknych pieśni, mądrych przysłów i aforyzmów, nadających się do wpisywania w pamiętniku lub wygłaszania przy najrozmaitszych zabawach i okolicznościach (str. 96) cena 0-80 gr.

2) Zbiór Toastów z Okazji Chrzcina i Wesela oraz różnych mów, nadających się do wygłaszania podczas wszelkich uroczystości, obchodów i zabaw rodzinnych, społecznych, patriotycznych, ze znacznym uwzględnieniem dla ludowego i historycznego. (str. 224.) cena 2 zł.

3) Wzornik do pisania listów, odnoszących się do różnych okoliczności, poruszający bardzo ważne temata i zagadnienia aktualne — 1.20 gr. Powyższe książki. Do nabycia razem lub oddzielnie w księgarni

„WIEDZA I SZTUKA”

Kraków, ul. Gołębia 10/g.

Tudzież w innych księgarniach. Posyłka za pobraniem poczt. na koszt zamawiającego.

Świeżo wyszła z druku monografia historyczno-obyczajowa Kazimierza Bartoszewicza

p. t.:

RADZIWIŁŁOWIE.

(Początek i dzieje rodu. Typy i charaktery. Rycerze, pobożni, zdraycy, dziwacy, oryginały. Kobiety Radziwiłłowskie. Obrazy z życia domowego naszych „królewiąt”. Upadek Nieświeża i jego odrodzenie).

Warszawa—Kraków. Księgarnia J. Czernieckiego. Str. VIII i 320.

Cena egzemplarza 7 zł. 50 gr.

Zamawiający wprost u autora Kraków, Rynek 39, nie ponoszą kosztów przesyłki.

OGŁOSZENIE.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków Kasy Rękodzielniczej w Mielcu z dnia 5 grudnia 1926 r., została rozwiązana stara Kasa Rękodzielnicza, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Likwidację przeprowadzają członkowie Zarządu nowo założonej „Powiatowej Kasy Rękodzielniczej Spółdzielni z ogr. odpowiedzialnością w Mielcu”, która przejęła na siebie wszelkie zobowiązania starej Kasy Rękodzielniczej w Mielcu.

Wobec tego wzywa się P. T. wierzyteli, aby zgłaszali swe roszczenia w przeciągu roku, od dnia ogłoszenia.

Za Zarząd:

Władysław Piotrowski mp. Zygmunt Rymanowski mp.

„Superfosfat”

Fabryki Nawozów Sztucznych

Józefa i Karola Towarnickich S. A.

Lwów, ul. Kopernika 9. telef. 9-11.

dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych. —

Fabryka we Wróbliku szlacheckim, p. laca, st. kol. Rymanów, tel. Rymanów 6.

ZAKŁAD WITRAZOWO-SZKLARSKI

Teodora Zajdzikowskiego KRAKÓW

św. Jana 38.

Uszkiełta i witraże do kościołów od 20 zł. za 1 m²

wykonuje się przy większych zamówieniach na raty.

Ceny 50% niższe niż wazędzie. 61

Nowość! Nowość!

WSPÓŁCZESNE
KIERUNKI SPOŁECZNE

(Liberalizm ekonomiczny — Socjalizm — kierunek chrześc.-społeczny)

napisał

KS. JAN PIWOWARCZYK

Niezbędne dla kierowników i zarządów Stowarzyszeń katolickich jako materiały do wykładów.

Cena 3 złote.

do nabycia

w KSIĘGARNI KRAKOWSKIEJ
KRAKÓW, UL. ŚW. TOMASZA 35.

Pończochy

damskie w pięknych kolorach, również dziecięce pończoski i skarpetki męskie poleca: 197

Zofja Aksakowa
Kraków, Wisła 4.

Konarki
Harczeńskie

wzorowe szewaki w każdym czasie do sprzedania w cenie od zł. 25 do 50 złotych samieki bez zastawienia zł. 5, starsze po 5 zł. wysyła pocztą do każdej miejscowości za zaliczką z gwarancją zdrowego dojeżdża na miejsce. STEFAN RAZOWSKI Wieliczka d. Słazaków.



Z powodu przebudowy budynku drukarni

„Głosu Narodu”

sprzedane zostaną dwie maszyny drukarskie a mianowicie:

a) **Maszyna rotacyjna** do formatu 54x84 (8 stronic dużych, lub 16 połówek) firmy Frankenthal, wraz z całym urządzeniem do stereotypii.

b) **Maszyna pospieszna** 95x126, Kaisera-Mödling, z wszystkimi przyborami.

Wymienione wyżej maszyny są w stanie zupełnie dobrym, obecnie w ruchu, zaś oddane być mogą nabywcy każdego czasu.

Blizszych wyjaśnień udzieli kierownik drukarni „Głosu Narodu”, Kraków, ulica św. Krzyża L. 11.

Trzy zakupnaci towaru
powołują się na ogłaszających się
w „Głosie Narodu”.

Księgarnia Krakowska

Kraków, ulica św. Tomasza Nr. 35.

(róg ul. św. Krzyża)

poleca z ostatnich nowości:

- | | |
|--|--------|
| Bl. L. M. Grignon de Montfort: O doskonałym nabożeństwie do Najśw. Marii Panny | Zł 4.— |
| J. Gutsche: Na drogę akademickiego życia. — Książka dla maturzystów, akademików i rodziców | ” 2.— |
| Ks. H. Haduch, T. J.: Zasady wymowy ogólnej i kościelnej dla użytku duchowieństwa | ” 8.— |
| Ks. Dr. H. Insadowski: Osoba prawna, Studium prawnokanoniczne | ” 6.— |
| R. P. Lacordaire: Jezus Chrystus. — Myśli wybrane z różnych przemówień | ” 2.— |
| O. M. Lekeux, O. F. S. C. Płomień ofiarny (Maggy Lekeux) | ” 4-80 |
| Ks. B. Łaciak: Judyta, Poemat biblijny | ” 1-30 |
| O. T. J. Nalesniak: Za przyczyną Marii Tom II. | ” 6.— |
| Ks. E. Nawrowski: Nasza Pani. — Pieśni o Matce Najświętszej | ” 2-20 |
| Ks. Dr. J. Piskosz: Bogarodzica Tom II. | ” 5-50 |
| Polska dawna i terażniejsza | ” 50 |
| Ks. B. zychliński. Młoda Polka — Katoliczka, Mały przewodnik duchowny dla dziewczec | ” 3.— |
| ” ” Młodość wielkich mężów. — Wzory dla młodzieńców chrześcijańskich | ” 6.— |
| ” ” Żywoty św. Małżonków i św. ojców | ” 3 50 |

Wysyłka na prowincję, po doliczeniu rzeczywistych kosztów portu, odwrotna. Kosztów opakowania nie liczymy. Katalogi na żądanie bezpłatnie.